

# KURIER

## ATENSKI

Nr 58

10 MARCA 1990 r.

24 STRONY

Cena 200 DRS

### MORDERSTWO!



Znowu Polak zabił Greka! 25. 11

### GRECJA

**MITSO TAKIS JEDZIE DO POLSKI**

### ŚWIAT

### POLSKA

Gorbaczow boi się wolnych wyborów  
Uzbekistan śmierć 30 demonstrantów  
Samobójstwo oskarżyciela Ceausescu  
Agent KGB o wywiadzie polskim  
Mafia narkotyczna się poddaje

152 tysiące bezrobotnych  
Rachunek Kohla za poje-  
Ceny, kurs walut dnanie

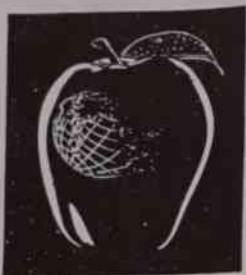
### RO ZRYWKA

### MY NA EMIGRACJI

### SPORT

RICHARD BORAKS PRZYJEŹDŹA DO ATEN!  
WARUNKI ŻYCIA W KANADZIE  
CŁO, PODATKI

# ŚWIAT



opracował Artur Podfiguroy

## RUMUNIA

W niedzielę 4 marca na Placu Viktorii w Bukareszcie demonstrowała grupa około 1000 osób. Domagała się między innymi idealizacji partii komunistycznej oraz przyspieszenia demokratyzacji życia publicznego w Rumunii.

W czasie trwania zgromadzenia budynek rządu został otoczony przez czołgi i transportery opancerzone.

## PANAMA

W piątek 2 marca w stolicy Panamy, Panama-City, podłożono ładunek wybuchowy w jednej z dyskotek, uczęszczanej przez żołnierzy Armii Stanów Zjednoczonych. W wyniku wybuchu 15 żołnierzy amerykańskich oraz 10 Panamczyków zostało rannych. Jeden z Amerykanów wskutek odniesionych ran zmarł w szpitalu w niedzielę 4 marca. Jest to pierwsza ofiara śmiertelna wśród amerykańskich żołnierzy po ich wkroczeniu do Panamy 20 grudnia ub. roku.

## NRD

Od początku roku (w ciągu dwóch miesięcy) wyjechało do RFN już ponad 85.000 obywateli NRD, w ubiegłym roku wyjechało ogółem 340 tys. osób.

## ALBANIA

Liczba osób skazanych za poszczególne przestępstwa i więźniów politycznych w Albanii (liczącej 3 mln. mieszkańców) wynosi obecnie 3850 - poinformował albański minister spraw

wewnętrznych Simon Stefani.

## WĘGRY

W Budapeszcie powstało Konsorcjum Kozwoju Europy Środkowej z udziałem biznesmenów z USA i Kanady. Działać ono będzie przede wszystkim w sferze inwestycji. Na przewodniczącego wybrano byłego ambasadora USA w Wiedniu Kolanda Laudera. Konsorcjum zakupiło już połowę akcji jednego z najważniejszych instytucji finansowych Węgier - Powszechnego Banku Obrótu Papierami Wartościowymi. Zianiem Andrew Sorosa, biznesmena kanadyjskiego pochodzenia węgierskiego, majątek osobisty udziałowców jest większy niż aktualna kwota długów węgierskich.

Dyrektorem Generalnym Konsorcjum będzie dotychczasowy ambasador USA w Budapeszcie Mark Palmer, który porzucił służbę dyplomatyczną.

## ZSRR

W niedzielę 4 marca Sekretarz Generalny KPZR Michaił Gorbaczow poinformował wschodnich dziennikarzy iż zgodzi się kandydować do urzędu prezydenta ZSRR jeżeli jego kandydatura zgłoszona zostanie na forum Zjazdu Deputowanych Ludowych. Tymczasem wszystko wskazuje na to, że Gorbaczow chce umocnić swoją pozycję wobec narastającej opozycji partyjnej przymie ten urząd. W wyborach prawdopodobnie nie będzie żadnego kontrkandydata.

## JUGOSŁAWIA

Jugosłowiański Sąd Najwyższy uznał, że poszczególne republiki nie mają prawa odłączenia się od federacji. Oskarżył Słowenię o naruszenie zasad konstytucyjnych. Według Sądu, republika może wystąpić z federacji jedynie w wypadku, gdy decyzję tę zaakceptują pozostałe republiki. Prezydium Socjalistycznej Federacji Republik Jugosławii będzie miało w razie konieczności "prawo i obowiązek ogłosić brońki nadzwyczajne na terytorium Słowenii".

## NIEMCY

Jak zaproponował kanclerz Helmut Kohl Berlin ma być stolicą zjednoczonych Niemiec. Ma się tam przebrać prezydent, rząd i parlament.

## IZRAEL

W sobotę 3 marca premier Izraela I. Szanir zdemontował informację podaną przez zachodnie agencje prasowe, jakoby ostatecznie zaakceptował propozycje amerykańskiego sekretarza stanu, Jamesa Beckera w sprawie kompromisowej reprezentacji palestyńskiej w rozmowy z Izraelem. Kwestia sporna dotyczy palestyńskiej reprezentacji zaanektowanej przez Izrael Palestyny. Biuro prasowe I. Szanira uznało te doniesienia jako czystą spekulację.

## ZSRR

Eduard Szewardnadze powiedział w wywiadzie udzielonym zachodnim korespondentom, że "Związek Radziecki nigdy nie zrezygnuje ze swoich socjalistycznych zasad". Jednakże nowa radziecka koncepcja socjalizmu przewiduje "humanitarne, oparte na prawie demokratyczne społeczeństwo, w którym będzie miejsce dla ruchów i partii politycznych". Przyznał że "obecnie nasz kraj jest rzeczywiście chory".

## WĘGRY

Możliwość zreformowania RMFG jest iluzją - powiedział węgierski wicepremier Peter Medgyes w wywiadzie dla "Magyar Világ" Organizacja ta nie jest w stanie działać w ramach wolnego rynku. Istnieją olbrzymie różnice w stopniu rozwoju poszczególnych jej członków, a także między koncepcjami polityki gospodarczej.

## BULGARIA

Minister spraw zagranicznych Bułgarii oskarżył Jugosłowianę o "próbę ingerencji w wewnętrzne sprawy swojego kraju, jaką stał się apel skierowany przez parlament Jugosłowiański wyrażający nadzieję na uznanie macedońskiej mniejszości narodowej w Bułgarii". Władze Bułgarii nie uznają tej mniejszości.

# „Birlik” o Parkencie

W sobotnich zamieszkach w uzbeckim mieście Parkent, zginęły, według danych radzieckiego MSW, 4 osoby, 92 zostały ranne (32 cywilów i 60 funkcjonariuszy sił porządkowych). Oficjalnie twierdzi się, że zafala miały podłoże etniczne. Inną wersję przedstawili działacze uzbeckiego Frontu Ludowego „Birlik”: zginęło 30 osób.

Według nich napęciła w republice rosło już od dłuższego czasu. Regularnie odbywały się wiece, na których domagano się dymisji władz lokalnych.

Sytuację w Parkencie zaangażował fakt, że do wyborów w republice startował miejscowy szef partii Ismail Salimow „Birlik” tymczasem zarzucał miejscowym notabliom szafazowanie wyników pierwszej tury. Na 4 marca zapowiedziana była druga.

Salimow wystąpił publicznie na sobotnim wiece przedwyborczym, co podgrzało atmosferę. I wtedy nie panując nad sytuacją Salimow miał podobno wydać milicji rozkaz otwarcia ognia. Zginęły 4 osoby.

Wtedy na ulice wyszli niemal wszyscy mieszkańcy miasta. Doszczętnie spalono budynek MSW, wybito szyby w komitecie miejskim.

Do akcji weszły przerzucone z Taszkientu specjalne oddziały wojsk MSW. Wyposażeni w kamizelki kuloodporne, hełmy i tarcze żołnierze zaczęli — według informacji „Birlika” — strzelać do tłumu. Śmigłowce zrzuciły granaty z gazem łzawiącym i ostrzeliwały zgromadzonych ludzi.

Ogółem zginęło 80 osób — podał Jadigar Abidow z centrum informacyjnego „Birlika” — ponad 130 osób zostało rannych. Wśród zabitych mają być podobno pierwszy i drugi sekretarz komitetu miejskiego KPZR.

Według Abidowa, ofiar byłoby więcej, gdyby przedstawiciele Frontu Ludowego — Bulatow i Aleksiejow nie powstrzymali tłumu przed szturmem na siedzibę partii, chronionej przez transportery opancerzone. (ml)

## Wojna o narkotyki Mafia pyta, jak się poddać

„Extraditables” — poszukiwani przez sądy USA przywódce kolumbijskiej mafii narkotykowej, wystosowali w poniedziałek prośbę do rządu Kolumbii o wypacowanie procedury umożliwiającej im poddanie się.

Gangsterzy obiecują całkowite zaprzestanie przestępczej działalności, a ponadto chcą dostarczyć pełną listę magazynów, ławisk, laboratoriów produkujących kokainę oraz punktów przerzutowych w kraju i za granicą. Jedynym warunkiem jest wstrzymanie przez rząd akcji deportowania pochwyconych mafioso do Stanów Zjednoczonych.

Gangsterzy wydrukowali swoją prośbę w dzienniku „El Tiempo” i poprosili o mediację autorów apelu o pokój w kraju — prymasa Kolumbii, trzech byłych prezydentów i przywódcę największej partii lewicowej.

Poprzedniego dnia armia kolumbijska zajęła należącą do gangsterów farmę w El Bagre, 300 km na północ od Bogoty. Znalaziono tam 2,2 tony kokainy, 11 ciężkich karabinów maszynowych i pięć nadajników radiowych. (pb)

## Czarnobyl nadal groźny

Elektrownia atomowa w Czarnobylu zostanie zamknięta — taką decyzję podjęła Rada Najwyższa Ukrainy.

Po katastrofie w kwietniu 1986 roku jednego z czterech bloków elektrowni, pozostałe przywrócono do normalnej eksploatacji. Likwidacji reaktorów domagali się ukraińskie ugrupowania niezależne. Był to jeden z głównych postulatów przed obecnymi wyborami do republikańskiego parlamentu. Przeciwnostawiały mu się władze zarówno w Kijowie jak w Moskwie, twierdząc że jego spełnienie naruszyłoby bilans energetyczny kraju oraz spowodowało niedotrzymanie umów o dostawach prądu do państw sąsiednich.

Według ostatnich postanowień w ciągu najbliższych pięciu lat bloki energetyczne w Czarnobylu będą stopniowo wyłączane z eksploatacji. Ostatecznie elek-

rownia ma zostać zlikwidowana.

Rosną rozmiary strat spowodowanych czarnobylską katastrofą. Najnowsze szacunki podała przedstawiciel Białorusi w ONZ Lew Maksymow: straty „okazały się znacznie poważniejsze niż dotąd szadono”.

Na Białoruś spadło 70 proc. opadu radioaktywnego z wnętrza płonącego bloku. Skazone zostały tereny, na których żyje 2 mln 200 tysięcy ludzi. Stracono jedną piątą ziem uprawnych i 15 proc. lasów. Wciąż wykrywa się nowe rejonyskażenia.

Całkowite usunięcie skutków katastrofy wymaga 17 miliardów rubli, co stanowi sumę równą dwuletniemu budżetowi republiki. Maksymow ogłosił apel o pomoc dla Białorusi, skierowany do parlamentów, rządów, organizacji międzynarodowych i „wszystkich ludzi dobrej woli” (ml)

## Jelcyn:

### Gorbaczow boi się wolnych wyborów

AMSTERDAM (PAP). Przebywający z jednodniową wizytą w Amsterdamie, przywódca radzieckich reformatorów Boris Jelcyn powiedział, iż „Gorbaczow nie chce obecnie wolnych wyborów, ponieważ obawia się, że mógłby ich nie wygrać. Gdyby wybory odbywały się w głosowaniu powszechnym, nie zawahałbym się przed złożeniem własnej kandydatury”. (W)

## Ścisła cenzura

KAIR. (Korespondent PAP). Izrael ogłosił, że wszelkie informacje nt. imigracji Żydów radzieckich do Izraela podlegają odąd uprzedniej cenzurze wojskowej. Decyzja jest powszechnie oceniana jako próba wciśnienia przybierającej na sile w krajach arabskich i na świecie kampanii protestów przeciw osiedlaniu Żydów radzieckich na ziemiach pod zaborem Izraelskim od 1967 r.

KAPSULE Z RADIOAKTYWNA ZAWARTOŚCIĄ ZNALEZIONO W ŚCIANIE BUDYNKU MIESZKALNEGO w ukraińskim mieście Nowokramatorsk. „Mieszkańcy umierali przedwcześnie od wlewu lat” — stwierdza „Reboczaja Tribuna”. Kapsuła zawierała radioaktywne, czyste cez.

PARTIA REWOLUCYJNO-INSTITUCJONALNA rządząca od 61 lat Meksykiem, musi poddać się demokratycznym reformom, jeśli zamierza dalej rządzić w sposób pokojowy — oświadczył w poniedziałek prezydent Meksyku, Carlos Salinas de Gortari

## B. agent KGB: Wywiad polski chadzał własnymi drogami

ZYGMUNT BRONIAREF

WASZYNGTON. (Od stałego korespondenta „Trybuny”). Na swej konferencji prasowej, która odbyła się w Krajowym Klubie Prasy w Waszyngtonie, Wiktor Szejmow (major KGB, który w maju 1980 przeszedł na stronę amerykańską) mówił o stosunkach między KGB a polskim wywiadem.

Stwierdził on, że wywiad polski „był wilkiem, który chadzał od czasu do czasu własnymi drogami”. — Wywiad ten, mówił Szejmow, nie lubił, aby wymiana informacji była ulicą jednokierunkową, to znaczy, by tylko Polacy dawali informacje KGB — a tak było z wieloma innymi wywiadami w Europie Wschodniej i gdzieś Indziej. Z tego względu stosunki między KGB a wywiadem polskim były często napięte.

— Polski wywiad — ciągnął Szejmow — był pod względem zawodowym bardzo dobry. Zarówno w dziedzinie operacyjnej, jak i w dziedzinie wywiadu sygnałowego (telekomunikacja i e-

lektronika). Polacy byli bardzo zdolni w sferze matematyki, rozbijania szyfrów itd.

— Oficerowie KGB w Polsce — ciągnął Szejmow — obserwowali od czasu do czasu, że są śledzeni przez agentów wywiadu polskiego. A tak przecież chyba — dodaje ironicznie — nie powinno być między sojusznikami.

— Pewnego razu zaś w latach siedemdziesiątych KGB zauważył, że dwóch polskich agentów przeprowadza badania przy pomocy pewnych aparatów elektronicznych bazy wojskowej pod Moskwą. Początkowo KGB przypuszczał, że czynią to oni na własną rękę, dla kogoś innego, prywatnie niejako, ale okazało się, że robili to dla wywiadu polskiego.

W tutejszych kołach zwraca się uwagę na dwie sprawy. Pierwsza, że Szejmow ujawnił się w czasie, kiedy cały establishment, łącznie z prezydentem Bushem popiera Gorbaczowa i pieriestrojke, kiedy stosunki między obu przywódcami są więcej niż dobre. Czyżby — pyta oficjalnie i nieoficjalnie Waszyngton — komuś zależało na ich podważeniu?

## Donbas nie stanął

MOSKWA. (Od stałego korespondenta „Trybuny”). Nie udało się działaczom regionalnego komitetu strajkowego zatrzymać pracy w całym Donbasie. Strajkiem powszechnym chciano poprzeć żądanie dymisji biura i aparatu Komitetu Obwodowego KPZR w Doniecku.

W płatek na I zmianie, stanęły tylko dwie kopalnie: „Zasladzko” i „Oktjabrskaja”. W innych, chociaż poparto postulat, odmówiono zatrzymaniu wydobycia.

Komitet strajkowy, którego nie zdarzyło się dotychczas, by na jego wezwanie nie odpowiedzieli masowo górnicy, przystąpił do dodatkowych działań. Do załóg górniczych udali się emisariusze komitetu strajkowego namawiając je do podjęcia strajku na II i III zmianie. W chwili, gdy piszę te słowa nie wiadomo jeszcze, jaki był tego efekt. Sytuacja jest jednak w dalszym ciągu napięta.

(W. D.)

## Syryjski atak na prom pasażerski

LARNACA (PAP). Na pełnym morzu kuter należący do syryjskiej marynarki wojennej ostrzelał cypryjski prom „Baroness”, obsługujący połączenie między Cyprzem i Libanem.

Źródła żeglugowe informują, że atak nastąpił na wodach międzynarodowych w odległości 30 km od libańskiego wybrzeża. W 15-letniej historii wojny libańskiej po raz pierwszy zdarzyło się, że został zaatakowany statek przewoźcy pasażerów.

Według libańskich źródeł dyplomatycznych ofiarą śmiertelnego ataku syryjskiego kutra jest 26-letni Melhem Abi Nasser, który niedawno w Nikozji otrzymał wizę do Kanady i udawał się do Libanu po swoja rodzinę.

Informacje o tym, że „Baroness” został zaatakowany przez jednostkę syryjską nie zostały potwierdzone oficjalnie. Powołując się na relacje pasażerów i załogi, AFP pisze, iż początkowo na kutrze wojskowym powiewała flaga syryjska, która następnie szybko ściągnięto. (W)

## Castro powiedział: angielski

„Nasi studenci powinni uczyć się raczej angielskiego niż rosyjskiego — powiedział Fidel Castro, na mityngu na Uniwersytecie Hawańskim w niedzielę. — Choćby nam się to nie podobało, angielski jest bardziej rozpowszechniony, łatwiejszy i bardziej precyzyjny szczególnie w dziedzinie techniki”.

Według propozycji Castro, angielski zajmie w czasie studiów miejsce rosyjskiego, jako obowiązkowego języka obcego. Kuba musi bronić socjalizmu w nowych warunkach — powiedział Castro — „Stala konfrontacja z Zachodem wymaga znajomości angielskiego, który jest językiem uniwersalnym. Wydaje się, że dotychczasowe władze oświatowe miały złe względy naukowe i ideologiczne”. (PP)

„MUHAMMAR KADAFI UCIELESNIA PRAWODAWSTWO REWOLUCYJNE” — brzmiał nowy slogan polityczny, który ma obowiązywać już za kilka dni, po zatwierdzeniu jej przez libijski parlament.

## Tokio odmawia porywaczowi azylu

● Masao Goto, minister sprawiedliwości Japonii, poinformował o odrzuceniu wniosku Chińczyka, porywacza samolotu, o azyl polityczny w Japonii. 35-letni Zenhai, 16 grudnia ub. roku porwał Boeinga 747. Porywacz wystąpił o azyl polityczny w Japonii uzasadniając prośbę grożącym mu w Chinach wyrokiem śmierci, ponieważ – jak stwierdził – był aktywnym uczestnikiem demonstracji na Tienanmen. Pekin domaga się ekstradycji porywacza, który groził wysadzeniem samolotu. W Tokio nie podjęto jeszcze decyzji, czy porywacz zostanie wydany czy nie. Jeśli będzie sądzony w Japonii, grozi mu kara dożywotniego więzienia.

## Coraz większa niechęć wobec mniejszości

● „Węgry za Dunaj!” „Słowacja dla Słowaków!” – takie okrzyki skandował tłum zgromadzony przed siedzibą słowackiej rady narodowej w Bratysławie. Protestowano również przeciw ewentualnej kandydaturze na przewodniczącego słowackiego parlamentu J. Budaja, który w powszechnym przekonaniu uchodził (niesłusznie) za Węgra. Demonstracja w Bratysławie (prawie całkowicie pominięta w relacjach prasowo-telewizyjnych) jest kolejnym przykładem wzrostu w CSRS nastrojów niechętnych wobec mniejszości narodowych. Skutki tego odczuwają coraz bardziej również Polacy – zarówno mieszkańcy Zaolzia, jak i obywatele RP czasowo zatrudnieni w CSRS.

## „Koedukacyjny eksperyment”

● Więzienie Alcala 2 pod Madrytem przestało być męskim zakładem karnym – na wniosek hiszpańskiego ministerstwa sprawiedliwości umieszczono tam grupę 35 więźniarek. Kobiety będą zajmowały oddzielny blok, ale działalność kulturalna i sportowa w obrębie więzienia będzie koedukacyjna. Rzecznik ministerstwa oświadczył, że jeśli „koedukacyjny eksperyment” powiedzie się, to w przyszłym roku w Alcala 2 umieszczonych zostanie następnym razem 70 kobiet.

## W „pijanym karnawale” – 51 ofiar

● 51 osób zginęło, a 234 odniosły obrażenia – oto tragiczny bilans zakończonych imprez karnawałowych w Wenezueli – władze oznajmiły, iż główną przyczyną wypadków, które pociągnęły za sobą ofiary śmiertelne wśród ludzi, było prowadzenie pojazdów przez nietrzeźwych kierowców. W ciągu trzech dni karnawału w Wenezueli wydarzyło się ponad 500 poważnych wypadków samochodowych; największy miał miejsce na przedmieściu Meridy w zachodniej części kraju. W górskiej okolicy autobus na zakręcie zjechał z drogi i runął w przepaść. Zginęło 10 osób, a 16 zostało rannych.

(Opr. GRA)

## General Popa popełnił samobójstwo

● General G. Popa, przewodniczący trybunału wojskowego, który skazał na karę śmierci Nicolae i Elenę Ceausescu, popełnił samobójstwo, poinformowali przedstawiciele władz w Bukareszcie. Jak stwierdził rzecznik rządu tymczasowego, Popa zabił się w czwartek w siedzibie ministerstwa sprawiedliwości. Rzecznik nie podał, w jaki sposób Popa popełnił samobójstwo; jak wynika z innych źródeł, Popa strzelił sobie w głowę.

## Strajk w rumuńskiej kopalni uranu

● W rumuńskiej kopalni uranu w miejscowości Oravita, położonej na południowym zachodzie kraju, górnicy rozpoczęli akcję strajkową. Rzecznik strajkujących oświadczył, że nieograniczona terminowo akcja strajkowa ma służyć przeforsowaniu żądania 40-procentowej podwyżki zarobków, przyznania prawa do renty po 15 latach pracy i obniżenia norm produkcyjnych.

## Do 1992 r. ZSRR wycofa wojska z Mongolii

● Agencja TASS poinformowała, że w wyniku porozumienia między rządami ZSRR i Mongolii, ZSRR do 1992 r. wycofa wszystkie swe wojska stacjonujące na terytorium MRL.

## Przymiarki do unii walutowej

WASZYNGTON, LIPSK (AP). Ekspert zachodniomocny ocenia najwcześniejszą datę przyszłej unii walutowej. Cda

Obóz władz RFN powoli zastanawia się nad próbą wymiana marki wschodniej i zachodniej w stosunku 1:1, aby w ten sposób powstrzymać exodus Niemców wschodnich (w tym roku już 100 tys.). Zbieg ten kosztowałby kasę w Bonn ponad 100 mld dolarów i mógłby wywołać wzrost stopy procentowej na świecie. Obecnie oficjalny kurs w NRD wynosi 1:3, ale kurs uliczny jest równy 1:3 lub 1:2. W obiegu znajduje się ok. 180 mld marek wschodnich. Według wstępnych założeń, Niemcy wschodni mieliby początkowo prawo wymieniać według kursu 1:1 być może od 1000 do 5000 marek na gospodarstwo domowe. (P)

## Mao Zedong znów pierwszy

(P) (Informacja własna). W jednym tylko rejonie Huaihua, w chińskiej prowincji Hunan od sierpnia ub.r. sprzedano 80 tysięcy portretów rewolucyjnych przywódców Chin. Największą popularnością wśród chłopskiej klienteli cieszyła się podobizna Mao Zedonga – 30 tys. sztuk. Dalej w tym niecodziennym rankingu idą Deng Xiaoping i Chen Yuan, weterani pozostający wciąż u władzy (razem 20 tys.). Reszta przypada na niezających już przywódców – Zhou Enlaja, Zhu De i Liu Shaoli.

Informacja podana przez chiński dziennik „Renmin Ribao” sygnalizuje odradzanie się kultu Mao Zedonga. (tab)

PROCEDURE PRZYWRACANIA TURECKICH IMION I NAZWISK BULGARSKIM OBYWATELOM wyznania islamskiego, których w „epoce Złutkowa” poddano przymusowej bułgaryzacji, uchwalił w poniedziałek parlament w Sofii. DEMOKRATYCZNE PRZEMIANY I ROKOWANIA Z OPOZYCJA zapowiedział w poniedziałek prezydent Etloph, Mengistu Halle Mariam. Marksistowska partia rządząca ma zostać zreformowana, a opozycja dopuszczona do władzy. Zmiana w stanowisku nieugiętego do tej pory Halle Mariama przypisuje się coraz dotkliwszym klęskom, jakie rząd ponosi w walce z partyzantami

# POLSKA

na podstawie prasy polskiej

## 152 tys. bezrobotnych OBOLAŁY RYNEK PRACY

Województwo	Liczba ofert	Liczba bezrobotnych	Województwo	Liczba ofert	Liczba bezrobotnych
Ogółem	20,059	152,192	nowosądeckie	136	2,482
Warszawskie	5,219	3,774	olsztyńskie	146	6,562
białkopolskie	56	1,128	opolskie	934	1,477
białostockie	135	4,776	ostrołęckie	78	1,892
bielskie	429	1,051	piłskie	79	2,719
bydgoskie	322	6,139	piotrzkowskie	187	4,016
chełmskie	20	1,005	płockie	53	3,760
chełmżańskie	45	3,234	pozańskie	565	2,440
częstochowskie	128	2,996	przemyskie	54	1,932
elbląskie	38	2,859	radomskie	125	1,854
gdańskie	1,561	4,439	rzeszawskie	82	3,624
gorzowskie	128	2,952	stępczkie	120	1,823
jeleniogórskie	196	2,957	staszowski	38	2,089
kaliskie	112	4,155	skierniewickie	131	1,024
katowickie	4,813	3,101	śląskie	238	3,127
kieleckie	171	4,599	suwalskie	230	4,669
konińskie	42	4,325	szczecińskie	641	2,339
koszalińskie	110	4,070	tarnobrzesskie	49	1,888
krakowskie	526	2,367	tarnowskie	146	2,002
krośnieńskie	8	2,479	toruńskie	81	4,970
legnickie	176	2,308	wałbrzyskie	335	2,907
leszczyńskie	169	1,330	włocławskie	11	3,846
lubelskie	158	4,680	wrocławskie	553	3,118
łomżyńskie	81	2,198	zamojskie	19	1,701
łódzkie	712	7,408	zielenogórskie	174	3,441

### 13 kwietnia — Światowym Dniem Pamięci Ofiar Katynia

(P) Komitet Katyński skierował do marszałków Sejmu i Senatu oświadczenie, w którym czytamy:

W 50 rocznicę zbrodni katyńskiej piętnujemy zbrodnię ludobójstwa dokonaną przez organy władzy radzieckiej NKWD w 1940 roku na 14.500 bezbronnym jeńcach polskich więzionych w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku. Dzień 13 kwietnia 1990 roku ogłaszamy — Światowym Dniem Pamięci

#### Ofiar, Katynia.

Uważamy, że bez ujawnienia pozostałych miejsc mordu jeńców polskich więzionych w Ostaszkowie i Starobielsku trudno jest mówić o prawdziwej poprawie stosunków między naszymi państwami. Ogłoszenie prawdy o dramacie katyńskim stanowi zarazem test wiarygodności przemian zachodzących w ZSRR.

Od Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oczekujemy potępienia tej skrywanej i przemilczanej od pół wieku zbrodni, urągającej wszelkim normom moralnym i prawnym cywilizowanych społeczeństw. (PAP)

### Rachunek za pojednanie?

(W) Kanclerz Kohl powtórzył od lat, że o niczym nie marzy tak bardzo, jak o pojednaniu niemiecko-polskim. Polacy odpowiedzieli: tak. Dziś otrzymali rachunek. Uzyskają — zapewnia kanclerz — gwarancję egzystencji w obecnych granicach, ale dopiero po uszczerzeniu odpowiedniej ceny.

Po pierwsze, muszą zrzec się prawa głosu na temat zewnętrznych aspektów zjednoczenia Niemiec.

Po drugie, muszą zrezygnować z jakichkolwiek reparacji, w tym odszkodowań za niewolniczą pracę dla hitlerowskiej Rzeszy.

Po trzecie, muszą zagwarantować — wiążąco, w formie traktatowej — że o losie obywateli polskich niemieckiego pochodzenia decyduje nie tylko Warszawa, lecz i Bonn, a w przyszłości — Berlin.

Niemcy nie mają do oddania niczego, co nie zostałoby stracone już wcześniej, przez Hitlera — przypomniała „Frankfurter Allgemeine Zeitung”. Myśl tę wypowiedział wiele lat temu inny kanclerz — Willy Brandt. Obecny rząd RFN mówi, że nie rozumie zdziwienia premiera Mazowieckiego. Czyżby chciał powiedzieć, że do dziś nie zrozumiał Brandta?

ZBIGNIEW RAMOTOWSKI

### Ile i kiedy?

(P) Polska pragnie, by Zachód zgodził się na zredukowanie jej zadłużenia. Mówił o tym nasz prezydent w Davos, premier w Londynie. Wymagało od drugiej strony trudnych i niepopularnych decyzji, które jednak ułatwiłyby Warszawie awans gospodarczy, przydatny i Europie, bo służący jej zjednoczeniu i stabilizacji.

Są w Waszyngtonie politycy dostrzegający, iż łatwiej jest, powiedzieć, spojrzeć przez palce na część daunyńskich zobowiązań, niż mnożyć nowe za pomocą dalszych kredytów. Ci partnerzy gotowi są rozmawiać konkretnie o programie redukcji, szukają odpowiedzi na pytania ile i kiedy skreślać. Polscy gospodarze zastępcy sekretarza stanu USA na pewno zechcą liczyć na ich umiejętności przekonawania i perswazji.

RYSZARD BĄKOWICZ

# Kilkanaście kilometrów skradzionej historii

W Centralnym Archiwum KC PZPR akta tej partii zajmują 12 kilometrów półek. Są tam także archiwa Armii Krajowej, Narodowych Sił Zbrojnych, Delegatury Rządu RP na Kraj czy wcześniejsze dotyczące historii ruchu robotniczego i ludowego. W partyjnym archiwum niedostępne dla historyków stają (jeśli jeszcze stoja) materiały o dziejach najnowszych — tam właśnie można się spodziewać rozwiązania zagadki Funduszu Obrony Narodowej.

44. artykuł Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym (z 1963 r.) mówi wyraźnie, że z chwilą ustania działalności partii politycznej jej materiały archiwalne stają się własnością państwa — „podlegają przekazaniu do właściwej jednostki państwowej sieci archiwalnej wskazanej decyzją Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych”.

## Dyrektor nie ma jasności

PZPR rozwiązała się 27 stycznia i tegoż dnia, zgodnie z ustawą, jej archiwum stało się własnością państwa. Dyrektor Archiwów Państwowych, prof. Marian Wojciechowski, nie wydał jednak decyzji o przejęciu archiwum. Uważa, że ustawo-

wy zapis jest niejasny i wymaga dodatkowych rozporządzeń wykonawczych. Zapewne ich brak nie pozwolił mu także pamiętać się, przed rozwiązaniem PZPR, o inne „nie wytworzone” przez nią archiwa, znajdujące się w jej posiadaniu.

## Dyrektor ulega argumentom

Do niedawna przekonany również dyrektora Wojciechowskiego argument władz Socjal-

demokracji RP, które 10 lutego oświadczyły, że oddadzą tylko zbiory nie nadające się do zatrzymania w powołanym przez siebie Centralnym Archiwum Lewicy Polskiej (jakie są kryteria „wytworzenia” dokumentu przez lewicę w uchwale nie podano). SdRP — sukcesorka PZPR — zapomniała także, że dokumenty z czasów, gdy „państwo i partia były jednością” są przede wszystkim archiwami państwowymi.

20 lutego o natychmiastowe zainicjowanie i przekazanie społeczeństwu całego zbioru archiwum KC wystąpiła do ministra Jacka Ambroziaka „Solidarność” archiwistów. Podobny apel wydało 20 lutego Polskie Towarzystwo Historyczne — w liście podpisanym przez prof. Andrzeja Ajnenkiela prosił m. in. o „dopilnowanie, aby archiwa byłej PZPR nie uległy uszczupleniu”. Historycy, wbrew opinii dyrektora Wojciechowskiego, uważają, że należy natychmiast przejąć całą kolekcję i nie przetrząsnąć jej do innego budynku — „wszelkie reorganizacje i przemieszczanie zbiorów opóźnia, często o wiele lat, pełne ich udostępnienie, a nieraz powoduje zniszczenie i ubytki w zasobie”.

## Dyrektor powołuje komisję

Dyrektor Wojciechowski powołał komisję (w jej skład po interwencji „Solidarności” wszedł prof. Ryszard Holzer), która ma zająć się archiwum byłej PZPR. „Po co komisja nadzorująca podział archiwum, skoro wszyscy, z wyjątkiem SdRP, uważają, że dzielenie zbiorów byłoby łamaniem prawa” — pyta „Solidarność” archiwistów.

Decyzję o losie Centralnego Archiwum KC PZPR podejmie do 30 marca komisia rządowa — o jej stanowisku w tej sprawie, a przede wszystkim o działaniach zabezpieczających zbiory, nic dotychczas nie słychać!

## Dyrektor rozmawia i przyznaje

Bezcenne materiały źródłowe, z najnowszej historii Polski, znajdują się także w partyjnych archiwach wojewódzkich. „Kierownictwo SdRP nie panuje nad sytuacją w terenie — przyznał w rozmowie z nami dyrektor Wojciechowski. On i podlegli mu dyrektorzy archiwów wojewódzkich o nianczeniu i wywożeniu dokumentów w Gdańsku i Wrocławiu (po interwencji prokuratorów archiwa zostały zaplombowane) dowiadywali się z gazet. Z poznańskiego KW pocięte dokumenty wywożono jeszcze tydzień temu.

## Decyzję wyda minister

Po interwencji ministra edukacji narodowej, Henryka Samsonowicza (podlegają mu archiwa państwowe) minister Jacek Ambroziak ma w najbliższych dniach wydać decyzję o zabezpieczeniu wszystkich wojewódzkich archiwów PZPR.

Do archiwów państwowych nie dotarła jeszcze twa część dokumentów „wypożyczonych do celów operacyjnych” Centralnemu Archiwum MSW oraz archiwum wojewódzkim tego resortu. Wiele akt — choćby archiwa „Solidarności” — w stanie wojennym — trafiło tam bezpośrednio. O nie również ówczesni (obecni) dyrektorzy archiwów państwowych zapomnieli się upomnieć.

Stanisław TURNAU

## Wywiad Wałęsy dla telewizji francuskiej

## Polska nigdy nie była komunistyczna...

PARYŻ (PAP). Pierwszy program francuskiej telewizji nadął w piątek późnym wieczorem obszerny, blisko godzinny wywiad z Lechem Wałęsą. Był on gościem znanej audycji Patricka Sabattier „A jeśli powiemy sobie wszystko”.

Przewodniczący „Solidarności” uważa siebie za „antybohatera” — za człowieka, który wprowadził wiele dokonał i którego nazywa się nieraz „wyzwolicielem środkowej Europy”, ale który sam uważa, że

w dużym stopniu dopomógł mu w tym okoliczności. „Po prostu miałem tę szansę, że wielokrotnie znajdowałem się we właściwym czasie, we właściwym miejscu. Kiedy już zerbrano 99 centów i kiedy brakowało ostatniego centa, aby był cały dolar — stawałem się tym ostatnim centem”.

Zapytany, czy chciałby zostać prezydentem, Lech Wałęsa odpowiedział, że nie ma wcale takich zamiarów, bo pragnie pozostać człowiekiem wolnym. Im wyższe zajmuje się stano-

wisko, tym bardziej traci się wolność. Szef państwa jest skrepowany swą pracą, obowiązkami, odpowiedzialnością. Nikomu więc nie życzy takiej funkcji. Nie znaczy to oczywiście, że przewodniczący „Solidarności” uchyliłby się od przyjęcia stanowiska prezydenta, gdyby wymagał tego interes Polski i gdyby ostatecznie powierzyła mu takie zadanie. Sam nie będzie jednak o to zabiegać. Zresztą o wszystkim zdecyduje społeczeństwo.

Zastanawiając się nad przyczynami upadku komunizmu w Polsce Lech Wałęsa dochodzi do wniosku, że to monopol władzy zgubił komunistów. „Polska nigdy nie była komunistyczna, ani też nią nie będzie.”

# Przedmieście imperium

Wywiad dla „Tygodnika Solidarność”  
z ALAINEM BESANCONEM  
— francuskim filozofem o światowej sławie,  
jednym z najwybitniejszych znawców  
systemu sowieckiego

— W 1985 roku opublikował Pan w „Commentaire” instrukcję dla dyplomatów, w której stwierdził Pan, że najlepszym dyplomata francuskim w krajach Wschodu byłby człowiek bardzo stary i bardzo zmęczony, któremu nie chce się wychodzić z ambasady, i który co najwyżej czytuje miejscową prasę. Czy podtrzymuje Pan tę opinię dzisiaj?

— Bardziej niż kiedykolwiek. Największym grzechem dyplomacji francuskiej wobec bloku wschodniego jest nadmierna aktywność, a przy tym pycha, ignorancja i nieskuteczność. Francuscy dyplomaci szalenie pragną traktować kraje Wschodu, a zwłaszcza Związek Sowiecki, jako normalnych partnerów i z różnych względów nie przyjmują do wiadomości, że mają do zyczenia z imperium, które również dzisiaj stosuje te same, acz ulepszone, metody polityczne i którego cele pozostają niezmiennie. Zawzięta konieczność działania, organizowania konferencji, zawierania układów i pertraktowania, konczyła się zawsze i kończy również dzisiaj dokładnie tym samym, czyli wysyłaniem do Rosji towarów, a następnie pieniędzy na ich zakup. Wymiana naukowa i kulturalna tak samo dzisiaj, jak i kiedyś służy wyłącznie nieodpłatnemu przekazywaniu Rosji nowoczesnych technologii — że się tak delikatnie wyrażę. Leniny i bierny dyplomata pomnieliby te straty. Nic się w tych sprawach nie zmieniło.

— Czy to samo zalecałby Pan w stosunku do dzisiejszej Polski?

— Żaden z krajów Europy Wschodniej nie wyszedł formalnie z komunizmu, a Polska jest tego najlepszym przykładem. Wszystkie rozmowy dyplomatyczne odbywają się z tymi samymi ludźmi, skład polskich delegacji dyplomatycznych pozostaje ten sam, co dawniej. Jedyną nowością jest fakt, że na czele tych delegacji pojawia się nie-komunista, człowiek związany z opozycją. Ale, jak twierdził przynajmniej ludzie z Quai d'Orsay, przewodnicrwo nie-komunisty ułatwia po prostu pracę komunistom, czyni ich bardziej wygadnymi. Według tych samych źródeł podobnie dzieje się z wywiadem i różnymi tajnymi służbami. Działają w niezmienionym składzie, a ich aktywność raczej wzrasta niż maleje.

— Czego najbardziej obawia się francuska klasa polityczna jeśli chodzi o zmiany na Wschodzie?

— Jest ona w stosunku do Wschodu głęboko nieufna. Popierała Gierka, popierała Hrebca, popierała Ceausescu — do samego końca. Długo, nawet niż Rosjanie. Wynosiła z tego pewnego łokna przed rozpadem imperium sowieckiego na poszczególne narody, bo to może doprowadzić do wojny i chaosu. Gorbaczow oczywiście robi co może, by ten strach pudrować. Nie wiemy, co zostało osiągnięte na Maltzie, czy być może okaże się, że między Berlinem i Gorbaczowem zapanowała rękawica zgodnicę poglądów. Należy utrzymać

jedność Związku Sowieckiego, ale równocześnie zmienić aparycję pozostałych krajów Europy Wschodniej. Być może dowiemy się kiedyś, komu w tej rozmowie na czym najbardziej zależało. Jeżeli dla Zachodu jest to układ dość wygodny, to dla Wschodu jest on bardzo wygodny. Liberalizując swych satelitów, Gorbaczow kupuje sobie bilet wstępu do Europy Zachodniej. Jednocześnie jasne jest, że proces liberalizacji nie zamierza wypuścić spod kontroli, czyniąc go w miarę możliwości jak najbardziej iluzorycznym. Czy te plany się powiedzą — trudno powiedzieć, bo zależy to od bardzo wielu rzeczy. Moim zdaniem, najlepiej udaje mu się to w Polsce, która w wyniku takich a nie innych działań opozycji, zdemokratyzowana jest w sposób bardzo właśnie iluzoryczny.

— Czy można rozumieć, że neguje Pan spontaniczność procesu zmian w Europie Wschodniej, a przywódców opozycyjnych ustająca Pan w roli nieswiadomych wykonawców woli imperialnej?

— Nie neguję autentyczności ruchów społecznych, zwłaszcza w Polsce. W powszechnej opinii uchodzi ona, i słusznie, za kraj, który zapoczątkował autentyczne, antykomunistyczne ruchy społeczne. Czym innym jest natomiast późniejsza taktyka opozycji. Trudno powiedzieć, czy jest to taktyka świadoma realistów, czy nie, ale w każdym razie, moim zdaniem, błędna i zgubna. Mam wrażenie, że od początku polityka Solidarności i Kościół kieruje się nadzieją, że będzie można uniknąć walki politycznej. Nie mam tu na myśli powstania, lecz walkę polityczną zmierzającą do jasno określonych celów, czyli do wolności i niepodległości. Tymczasem zapanowała zgoda między na wpół skruszonymi komunistami, Kościołem i Solidarnością, która zresztą reprezentuje tylko część społeczeństwa polskiego, że proces zmian należy wyhamować. Partnerzy tej umowy prowadzą dyskretną, gabinetową politykę, która — moim zdaniem — jest utopijna i zgubna dla Polski. Społeczeństwo polskie pozbawione jasnych i precyzyjnych celów nie mobilizuje się. Nastąpił podział między antyinstalnikami i antykomunistami; antykomuniści zostali odrzućeni na margines; antyinstalnikami natomiast godzą się na reżim komunistyczny, jeżeli nie wykazuje on cech stalinizmu. Obawiam się, że przywódcy polityczni będą coraz bardziej izolowani, że tracą kontakt z tym, czego Polacy najbardziej pragną i tym samym Polska wpaść może w kolejną rozpacz.

Nie można jednak ukryć, że wplywy partii komunistycznej, choć powoli, to jednak maleją. Ostrożność działania może wynikać, choć oczywiście nie musi, z obawy bardzo pragmatycznej: jeżeli odrzuci się cały aparat państwowy, który w taki czy inny sposób współpracował z komunistami, to nie znajdzie się ich zastępców. Opozycja ma działaczy, ale nie ma administratorów, którzy — jacykolwiek by byli — to w rozpaście sytuacji gospodarczej są najbardziej Polsce potrzebni.

— Takie rozumowanie to śmieszna konsekwencja odwrócenia stosunku między ekonomia a polityka, typowo marksistowska, z której najbardziej korzysta właśnie partia komunistyczna. Jest to dokładnie to, o co grają Gorbaczow i Jaruzelski. Kiedyś głównym elementem rządzenia był strach przed terrorem, teraz ma być to strach przed zmianami. Partia komunistyczna — niezależnie od tego, jak się dzisiaj nazywa — głosi proste i, jak się okazuje, skuteczne hasło: po nas nastąpi chaos. I przykro jest widzieć Wałęsę, Geremka czy Głęmpa podających się temu strachowi. Od dziesięciu lat słyszę, choćby od Michnika czy Modzelewskiego, że partia komunistyczna zanika, powoli, ale systematycznie. Otóż mamy dowody, że tak wcale nie jest. Ponadto Solidarność robi wszystko, co możliwe, by ją ratować, by ją utrzymać przy władzy, nawet głosząc na nią, gdy okazuje się to niezbędne. Przekonanie o dyspozycyjności administracji, niezależnie od rozkazodawcy jest, moim zdaniem, całkowicie błędne, dzięki takiemu traktowaniu spraw państwowych partia komunistyczna utrzymuje się de facto przy władzy.

— Proszę o dowody.

— O subwencje, pożyczki i pomoc występuje teraz nie partia komunistyczna, lecz Solidarność. Polska nigdy nie wejście do wspólnoty zachodniej, jeżeli będzie postępowała w ten sposób. Kluczem do rozwoju są zmiany polityczne, a nie ekonomiczne. Najpierw należy stworzyć rzeczywistą demokrację, bo tylko w warunkach demokracji pieniądź staje się pieniądzem. Z zachodniego punktu widzenia dzisiejsze pożyczki dla Polski to są dokładnie te same pożyczki, co dawniej i niczego tu nie zmienia fakt, że występuje o nie Solidarność, a rząd polski ogłasza radykalny program uzdrowienia gospodarki. Proszę zrozumieć, że są to ciagle, tak jak zwykle, rozmowy między rządami, a nie między ludźmi interesu. Rządy zachodnie chętnie się na te pożyczki godzą, bo w oczach opinii publicznej podtrzymują tym samym ruchy wolnościowe, a w rzeczywistości utrzymują stary i sprawdzony układ, który gwarantuje ciszę i spokój. Dla każdego normalnego ekonomisty jest jasne, że Polska nie jest w stanie spłacić swoich długów, dopóki kiedyś, w przyszłości nie stanie się normalnym krajem. Dla każdego ekonomisty jest jasne, że obecne pożyczki to po prostu tradycyjny haracz, którym obciążeni są zachodni podatnicy w zamian za poczucie własnej pewności spełnienia misji humanitarnej. Wszystkie te pieniądze w żaden sposób nie przybliżają Polski do Zachodu. Dlatego też uważam, że aktualny rozwój wydarzeń w Polsce służy i Zachodowi, i Związkowi Radzieckiemu, ale na pewno nie państwu krejowemu. Polska jest w tej chwili najbardziej elegancjnym przedmiotem imperium, który z upodobaniem prezentuje na Zachodzie Gorbaczow: zmiany się przecież dokonują, w tym, co odbywa się spokojnie i Polska sama z siebie współpracuje zgodnie ze Związkiem Sowieckim. Dla wszystkich sytuacja idealna, oprócz Polski.

— Według wielu opinii spotykanych w Polsce, nawet z najbardziej przestępstwami, które sobie ugrupowani, Polska musi się liczyć i znaleźć sposób na współistnienie ze swoimi najbliższymi sąsiadami. Mam na myśli głównie problem niemiecki.

— Rzeczywiście, obecna polityka europejska zdumowiana jest przez problem niemiecki. Sądzę, że Gorbaczow ponosił na tym grupie pewną porażkę: sprzedał Niemcy za cenę niższą niż zamierzał. Przyprzedzamy, że tak jak i w stosunku do innych krajów Europy Wschodniej



chcą liberalizować NRD, by zapłacić kolejną ratę za bilet wstępu do Europy. Wymieni Honeckera przy pomocy STASI, ale nie przewidział ataku takiego wybuchu ruchów społecznych, które doprowadziły do zaliczenia na konto tej raty również muru berlińskiego. Mur berliński miał być sprzedany trochę później i za wyższą cenę. To się nie udało. Jednakże perspektywa zjednoczenia Niemiec jest dla Związku Radzieckiego w sumie korzystna. Pozwala mu na pewną grę w stosunku do Francji, Anglii i Polski. W stosunku do Francji będzie wywoływał ducha wielkich Niemiec rozrzewniając się równocześnie nad tradycjami aliansu rosyjsko-francuskiego, w stosunku do Anglii będzie straszył mocarstwem kontynentalnym, którego dyplomacja angielska nigdy nie mogła ścierpieć; Polskę natomiast będzie straszył odebraniem terytoriów zajętych przez nią pod koniec wojny.

— *Przypomnia to „zimowe plany” siedem nastoletnich strategów.*

— *Myszę, że dwudziestowiecznych równie. I pierwszym krajem, który poddaje się temu planowi, jest właśnie Polska. Jest jasne, że kieruje się ona dzisiaj koncepcjami Dmowskiego, czyli nieufnością w stosunku do Niemiec. We wszystkich sprawach międzynarodowych głosuje razem z ZSRR. Węgry i Czechosłowacja zażądały jasno wycofania wojsk sowieckich ze swych krajów. Polska tego nie zrobiła. Głosowała również za utrzymaniem RWPG, czyli zgodzie w wola Rosjan i odwrotnie nie właśnie Węgry czy Czechosłowacja. Można z tego wyprowadzić wniosek, że Polska jest obecnie okupowana za zgodą własnego rządu. To stanowisko jest dla mnie dużym zawodem.*

— *Czy Pana zdaniem Polska nie ma się czego obawiać ze strony zjednoczonych Niemiec?*

— *Według mnie znacznie przecenia się niebezpieczeństwo ich zjednoczenia. Udział Niemiec Zachodnich w obrótach Wspólnoty Europejskiej wynosi 18%. Procent ten może wzrosnąć, gdy RKN zjednoczy się z NRD, ale z drugiej strony może zmaleć, jeżeli do Wspólnoty zaczną przybliżać się takie kraje, jak Polska, Węgry czy Czechosłowacja. Zatem ani ekonomicznie, ani demograficznie Niemcy nie zdominowałyby Europy. Dzisiejszy poziom życia i technologii we Wspólnocie są absolutnie porównywalne. Poza tym nie należy się mylić co do nieprzyjaciela. Wszystkie wielkie narody miały chwile swej wielkości militarnej aż do dnia, w którym zostały pobite; dotyczy to również Polski. Cały wiek XIX to obawa przed zagrożeniem francuskim; tymczasem po Waterloo Francja była już militarnie wypalona. To samo stało się z Niemcami w 1945 roku. Jest to dzisiaj jeden z najmniej militarnych krajów świata — być może nawet zbyt mało militarny. Polska nie powinna się zatem obawiać zagrożenia niemieckiego, bo ten strach utrzymuje ją w stanie ciągłego niedorozwoju, odgrywania perferencyjnej roli w Europie, ustania się w roli podrzędnego kraju, który nie może inaczej istnieć niż tylko w koalicji z jakims wielkim sąsiadem. Czasy tego typu układów już minęły, a dzisiejsza polityka polska zdaje się tego w ogóle nie dostrzegać.*

— *U podstaw tego zasciankowego tradycjonalizmu może leżeć skądinąd słuszne przekonanie o decydującej roli bogactwa ekonomicznego. Polska jest zbyt biedna, by odgrywać poważną rolę w Europie. I co za tym idzie, należy się najpierw w spokoju, w zgodzie i ewolucyjnie wzbogacić.*

— *Nadzieja, że Polacy zaczną entuzjastycznie i racjonalnie pracować bez poczucia niezależności i wolności, jest katastrofalnie iluzoryczna. Jeszcze raz powtarzam: kluczem do rozwoju*

Polski jest wolność polityczna, a nie ekonomiczna.

— *Michał Heller twierdzi, że Polacy już teraz czują się wolni, a mimo to nie chcą pracować, bo jako społeczeństwo są zbyt zso-wietyzowani, by z dnia na dzień zmienić swą mentalność na wysoce konstruktywną.*

— *Polacy mają poczucie wolności osobistej, gdyż nie ma już terroru. Prawie całkowita jest wolność słowa, prawie całkowita jest wolność podróżowania, lepiej przestrzegane są prawa cywilne — to fakt. Ale Polacy ciągle nie mają poczucia wolności obywatelskiej. A bez tego trudno mówić z kolei o poczuciu odpowiedzialności za losy kraju. Można wmawiać Polakom, że żyją w kraju postkomunistycznym czy posttotalitarnym, ale dopóki nie będą się czuli w głębi duszy obywatelami, dopóty nie ma co mówić o rzeczywistym społeczeństwie obywatelskim. Te zmiany nastawienia mogą przynieść tylko całkowicie wolne wybory. I myślę, że w tej kwestii całkowicie zgadzam się z Michałem Hellem.*

— *Jednakże obecny rząd polski, według wielu warygodnych sondaży, cieszy się dużą dozą zaufania.*

— *Kredyt zaufania musi być dość duży, bo w innym wypadku nie ma się już przeciwko komu buntować. I jeżeli Solidarność ten fakt wykorzystuje, to popelnia moim zdaniem bardzo duży błąd. Porozumienie z komunistami nastąpiło kosztem jasnych propozycji dla społeczeństwa. Za tę niechęć do tworzenia normalnego życia politycznego prędzej czy później trzeba będzie drogo zapłacić. W Polsce zarysowuje się trwały sojusż solidarnościowo-komunistyczny. Jedni drugim stają się coraz bardziej niezbędni. Powstało coś, co nazwałbym podwójną monopartią, podwójną nomenklaturą, która doszła do wniosku o wzajemnej niezbędności. Jedni dla drugich stają się gwarancją przetrwania. Jedni i drudzy traktują wolność Polski jako ewentualny dar ze strony Związku Sowieckiego. Jest to, moim zdaniem, nie do przyjęcia dla Polaków znających swoją historię.*

— *Jak do tej pory, co Pan zresztą potwierdza, żaden kraj nie wyszedł z systemu komunistycznego. Zatem dość trudno z tak krótkiej perspektywy przesądzać o słuszności dróg.*

— *Jeżeli zgodzimy się, że wychodzenie z systemu komunistycznego ma dotyczyć również Związku Sowieckiego, to naprawdę mało jest społeczeństw, które mogą na ten długo oczekiwany rozpad wpływać realnie. W ZSRR są tylko dwa takie narody: Turcy i Ukraińcy. W Europie Wschodniej tylko Polacy. I faktu, że Polacy pozostają tak bardzo w tyle w stosunku do mniejszych nacji, jest bardzo niebezpieczny.*

— *Być może dopiero teraz okazuje się, że kategoria antykomunizmu nie jest kategorią uznawaną powszechnie. Ukryte dotychczas różnice wewnątrz społeczeństwa mogą się okazać główną przeszkodą zmian. Jakże jest Pana zdaniem o Kościele, który nie jest oficjalnym uczestnikiem gry politycznej, a który, co dla wszystkich jest w Polsce jasne, wpływa na tę grę w sposób istotny?*

— *Dostrzegam bardzo dużą niejasność w myśleniu polskiego Kościoła — być może niejasność celową. Kościół nie może nie zauważać swego niewygodnego powodzenia. Nie chodzi mi tu jednak o sprawy duchowe, a raczej o klerikalizm, o wpływ na zachowania społeczne. Klerikalizm to według mnie przeswiadczenie, że dobro kleru jest równoznaczne z dobrem Kościoła, a dobro Kościoła jest równoznaczne z dobrem społeczeństwa. Ten właśnie klerikalizm bardzo obawia się okcydentalizacji społeczeństwa, bardzo obawia się przejścia wartości świata zachodniego, gdzie, jak wiado-*

mo, społeczeństwo jest całkowicie zlaicyzowane, Kościół musi się skromnie, a wiara jest prywatną sprawą każdego człowieka. Klerikalizm polski szuka więc jakiejś trzeciej drogi między kapitalizmem a socjalizmem. Jest to, jak na razie, poszukiwanie bezskuteczne i obawiam się, że takie pozostanie. Nie zmienia to jednak faktu, że w aktualnym stanie rzeczy Kościół polski wpływa hamująco na proces reform demokratycznych. Wygłasza jedynie górnolotne i napuszone deklaracje o porządku świata i porządku społecznym. W żaden sposób jednak nie można zastąpić walki politycznej procesami religijnymi. W ogóle jestem wściekły na liczbę błędów politycznych, które obserwuję w Polsce...

rozmawiał ANDRZEJ W. WRÓBLEWSKI  
(współpracca: Zofia Rożankowska)  
Paryż, luty 1990

\*) Quai d'Orsay — siedziba francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

\*\*) Michał Heller — historyk i politolog rosyjski, wykładowca na paryskiej Sorbonie; wywiad z nim ukazał się w „TS” 1 (68), 5 stycznia 1990 r.

47 tys. członków

## SdRP narzeka na szykany

(P) (Informacja własna). Przedstawiciele kierownictwa Socjaldemokracji RP — Aleksander Kwaśniewski, Leszek Miller i Wiesław Huszcza poinformowali 5 bm. dziennikarzy, że partia ta liczy obecnie ok. 47 tys. członków. Dominują w niej osoby w wieku 35—45 lat, w większości są to byli członkowie PZPR.

W związku z licznymi sygnałami, że wiele osób reprezentujących lewicowe poglądy, wśród nich byli członkowie PZPR, spotykają się z tego powodu z szykanami w miejscu pracy i zamieszkania, SdRP uznaje takie fakty za niedopuszczalne. Mogą one — zdaniem A. Kwaśniewskiego — prowadzić do zastąpienia jednej nomenklatury, inną, powstania nowego monopolu politycznego. Partia deklaruje się bronić interesów osób szykanowanych i prześladowanych.

SdRP gotowa jest przekazać Archiwum Państwowemu część zasobów archiwalnych b. KC PZPR, które nie dotyczą lewicy. (L. Miller uważa jednak, że może to być niewygodne dla niektórych przedstawicieli obecnej władzy...). Chce także przekazać na inne potrzeby około połowy obiektów wybudowanych z funduszy partyj-

nych (rech)

# Najdziwniejsza sprawa w historii polskiej żeglugi

TERESA BOCHWIC

## Za tych, co na morzu...

Pani C. poświęciła się śledztwu. Od samego początku było wiele niejasności. Dlaczego kapitan kazał zrobić szczepienia chorób tropikalnych, choć statek płynął tylko do Salonik? Dlaczego radio Szczecin miało podobno zakaz informowania o "Kronosie"? Jak to było z sygnałami SOS, słyszał je radiotelegrafista "Mielca" 5 marca, czy nie słyszał? Dlaczego nikt nie alarmował polskich statków na Biskajach? Dlaczego Morska Agencja w Szczecinie, pośrednicząca w zaangażowaniu polskich marynarzy, nie chce pokazać stałego kontraktu z agentem, dysponującym statkiem, panem Velosem z Londynu? Kto właściwie jest armatorem statku — mieszkający w Bahama, nieznany Liberyjczyk, Velos, Grecy, czy może Polak, pan Chlebko, i jaka ten ostatni odgrywa rolę w tej historii? Czy statek naprawdę wiozł tylko stal? Dlaczego nie doszły listy wysłane pocztą kapitańską, a zwykłą maszyną? Dlaczego w Antwerpii, tuż przed zaginięciem statku, odbył się zjazd wszystkich armatorów i agentów, korzystających ze statku? Dlaczego statek, który ukrył się w Plymouth przed sztormem, dostał polecenie wyjścia w morze? Czy naprawdę tak trudno odnaleźć polskich marynarzy, którzy cumowali obok przez dwa dni i być może mogliby udzielić odpowiedzi na to ostatnie pytanie?

Jeden z mężów powiedział przed odjazdem, że ten statek już nie wróci do Szczecina. Co wiedział? Dlaczego załogi nie poinformowano, że kapitan statku jest Grekiem? Morska Agencja określała statek jako "anglika", a większość Polaków nie zdecydowałaby się na rejs, ponieważ Grecy znani są z kombinatorstwa.

Dlatego MSZ nie odpowiada od marca 1989 r. na żaden list od żon marynarzy?

Trzynastego lutego 1989 roku (*O Boże* — płaczą żony — *czy naprawdę musiały wypływać trzynastego?*) „Kronos” zalał się w Gdyni i 18 tys. ton szyn stalowych. Kapitana Czyżewskiego z Portu Handlowego, który bardzo wysoko ocenił stan statku, zdziwiło tylko, że towar masowy i niebezpieczny przewozi się typowym drobnicowcem. Cały ładunek sięgał zaledwie 2 m powyżej stępki, to powoduje szybki powrót statku z przechyłów, silne przeciążenia burt, możliwość zerwania się mocowań i przesuwania ładunku. Gdy ładunkiem tym są góry stali, lepiej nie myśleć... Z podobnego powodu parę lat temu zatonął "Busko Zdrój".

Żony mają więcej dowodów na to, że marynarze są żywi. Na lubelskim zjeździe radiostetów, na który pojechała siostra kucharka okrętowego, wszyscy zgodnie orzekli, że marynarze żyją, choć nie mogą dać znać o sobie, są odizolowani przez grupę mężczyzn w dorzeczu Amazonki, ale dadzą znać wiosną.

W Hiszpanii mieszka jasnowiedząca, która odnalazła zaginionego alpinistę; był w TV program pana Klechty, może napisać do niego, może ona ich odnajdzie...?

Pani B. nie chce się już żyć. Ma 25 lat i z sobą 5 lat małżeństwa.

Nie sypia, marniej w oczach. Nawet konieczność wychowywania synka nie może utrzymać w niej ochoty do życia.

Morska Agencja i MSZ powiadomiły agentów PLO i polskie placówki dyplomatyczne w Portugalii, Hiszpanii i Francji. Na wyraźne żądanie żon marynarzy, które urządziły niemal strajk okupacyjny biur Agencji, zawiadomiono również ambasadę w Rabacie. MSZ wystąpiło do armatora z prośbą o raport z poszukiwań. Bez rezultatu.

W dzień po zakończeniu poszukiwań Morska Agencja złożyła żonom marynarzy kondolencje i przekazała współczujący list Velosa. Uznały to za afront i sugestie, że mężowie nie żyją. Od tej pory zaczęły szukać same.

To najdziwniejsza sprawa w historii polskiej żeglugi — zgodnie twierdzą fachowcy z Morskiej Agencji, a także Jerzy Vonau z Wydziału Bezpieczeństwa Żeglugi Ministerstwa Transportu, ten sam, który odnalazł marynarzy z "Krzywostego". Nieprawdopodobne, żeby statek zniknął tak zupełnie bez śladu, i to na jednym z najbardziej uczęszczanych szlaków świata. Z zatopionego wypływają szczątki i ciała, pożar zostawia ślady, porowacze też przeważnie czegoś chcą i w końcu się odzywają.

Sprawa wygląda dziwnie. Ten sam kapitan grecki, pracujący dla Velosa, parę lat temu siał na mielinę statek z herbata, która się zamoczyła. Firma wzięła odszkodowanie i za statek, i za ładunek.

Kapitan grecki, Chris Papadopoulos wraz z 19 polskimi marynarzami zawiązał 21 lutego do Antwerpii. Tam odbyło się słynne spotkanie armatorów, stamtąd też przekazano listy, które nigdy nie doszły. Zapowiedziano sztorm, jeden z najsilniejszych w tym stuleciu sztormów w tej okolicy. 26 lutego kapitan statku połączył się przez radiotelefon z żoną w Atenach. *Tu są brzegi skaliste, płyny na otwarte morze.* Był to ostatni kontakt ze statkiem. Tego dnia na Biskajach, gdzie znajdował się "Kronos", utonął 5 innych statków. Wyłowiono marynarzy żywych i martwych, bagaże, deski, elementy tacielunku. Nic nie pochodziło z "Kronosa".

27 lutego sztorm uciął, a po statku nie zostało ani śladu.

Przez dwa tygodnie ratownictwa portugalskie i hiszpańskie szukały statku na spornym obszarze Atlantyki. Agent Velos — co jest zupełnie niespotykane — wynajął na cały dzień samolot poszukiwawczy. Londyńskie gazety przypomniały też, że firma Velos ma już jeden czy dwa podobne wypadki na swoim koncie. Morska Agencja w Szczecinie — jak twierdzą żony marynarzy — była o tym poinformowana, dlaczego więc zgodziła się wynająć polskich marynarzy takiemu agentowi? Ponadto pomoc zawsze starannie sprawdza armator i agenta, aby uniknąć hochsztaplerów i nadużyć.

Żona greckiego kapitana przyjęła zaginięcie męża ze stoickim spokojem, wyrażnie na niego czeka, jakby pewna swego.

Zdarza się nieraz, że marynarze znikają na jakiś czas ze statkiem, potem wracają ze spornym kontem, a właściciele podejmują ubezpieczenie za statek, który przemożliwi i sprzedali. Żony polskich marynarzy uważają, że mężowie nie narażali ich na tyle cierpień — żadne kombinacje nie wchodzi w grę.

Zdarza się, że statek nie zdąży nadać sygnału SOS, choć "Kronos" miał jednego z najlepszych polskich radiotelegrafistów. Czy ktokolwiek znalazłby los załogi "Krzywostego", gdyby załoga nie zdążyła wysłać w eter wołania o ratunek, a Erytrejczykom nie zależałoby na rozgłosie? W Erytrei od lat siedzi 15 Kubańczyków i 3 radzieckich oficerów — czy ktokolwiek wiedziałby o ich losie, gdyby nie porwano ich z ziemi, ale ze statku, który potem by zatopiono?

Ostatnio żona Greka zawiadomiła Międzynarodowy Czerwony Krzyż. To najlepsza droga, żeby spenetrować np. więzienia w krajach afrykańskich. Na razie brak wieści. Powstaje pytanie — dlaczego „nikt w Polsce nie zajął się tym z urzędu? Dlaczego nie zaalarmowano Interpolu, kotrwwiadu, misjonarzy, Międzynarodowej Federacji Transportu, amerykańskich związków marynarzy? Amerykanie bardzo pomogli w sprawie "Krzywostego".

Szwedzki Klub ubezpieczający statek wypłacił żonom zaginionych dziesięćmiesięczną pensję, a Morska Agencja słachetnie zrezygnowała z pobrania od tej sumy prowizji. Wypłatę Jerzy Vonau uważa zresztą za zły znak — zazwyczaj ubezpieczający chwytają się każdej wtopliwości, żeby zawiesić wypłaty. Należałoby dawno wystąpić o raport do Szwedzkiego Klubu, ale ktoś musiałby to zrobić. A kobietom nie chodzi o pieniądze, tylko o mężów.

Specjaliści uważają, że statku nie sposób już odnaleźć. A może dać sobie spokój ze statkiem i szukać ludzi?

Polska musi występować w obronie swoich obywateli, gdziekolwiek się znajdują. Tym bardziej musi szukać zaginionych, prowadzić odpowiednie śledztwa. Kiedy stu kilkudziesięciu Amerykanów uwieziono w Iranie, Stany Zjednoczone zdecydowały się na desant spadochronowy w tym kraju. Gwałtowna śmierć obywatela jednego z zaginionych. Dla większości krajów europejskich własny obywatel to człowiek specjalnej kategorii. Teresa szczególnie troszczy się o niego i stara się go odnaleźć.

Polacy są widocznie ludźmi koczowniczymi lub dalszych. Kogo w końcu obchodzi, poza rodzinami, czy żyje gdzieś na świecie 19 zaginionych Polaków?

Jedno jest pewne — nikt nie będzie traktował nas lepiej niż my sami siebie. A na pewno widząc lekceważenie polskich obywateli przez polskie władze, będą lekceważący władze innych krajów.

# GRECJA

w poniedziałek 5 marca polski ambasador w Atenach wręczył przywódcy Nowej Demokracji Constantinos Mitsotakisowi zaproszenie do odwiedzenia Polski. Mitsotakis oświadczył, iż postara się z niego skorzystać w drugiej połowie marca.

65-letni Aris Voudouris, wydawca i redaktor naczelny dziennika "Eleftheros Typos" zginął w wypadku samochodowym na terenie Aten w dniu 4.03.90r. Niektóre greckie gazety sugerują, iż mógł to być wypadek spowodowany celowo.

Więźniowie z więzienia Korydalos (znanego naszym Czytelnikom z poprzedniego numeru "Kurierza") strajkowali w dniu 6 marca, żądając aby chorzy na AIDS pensjonariusze szpitala przebywali w oddzielnych celach. Dotychczas przebywają oni razem z innymi więźniami, a leczy się ich w tym samym szpitalu przywiezionym, w którym leżą inni chorzy.

31-letni policjant został aresztowany w sobotę pod zarzutem udzielania pomocy cudzoziemcom w nielegalnym przyjeździe do Grecji. Dimitris Bouzalis - bo tak się nazywa aresztowany - przybył w sobotę na lotnisko w Atenach i oświadczył, że bierze osobistą odpowiedzialność za wpuszczenie na teren Grecji węgierskiej piosenkarki Ki Siza Birta. Domniemywa się, że policjant jest członkiem szajki podziemnej, trudniącej się pomocą w nielegalnym przekraczaniu granicy Grecji.

Stowarzyszenie Greckich Linii Lotniczych Olympic zapowiada serię 4-godzinnych przerw w pracy. Strajki mają być protestem przeciwko niehumanitarnej postawie szefa Olympic-u, G.Kalenteris.

Włoch Carlo Pietro Bisoto został w dniu 6.03. aresztowany na lotnisku w Atenach w czasie próby wwiezienia na teren Grecji 23,6 kg haszyszu. Policja znalazła paczkę z narkotykiem w kieszeni marynarki w bagażu Włocha. Bisoto powiedział, iż kupił haszysz w Pakistanie i miał zamiar sprzedać go we Włoszech.

W dniu 5 marca Grecja była pozbawiona publicznej opieki, lekarskiej, strajkowali bowiem lekarze.

"Grecy lekarze pracujący w szpitalach są najgorzej opłacanymi lekarzami w całej Europie" - powiedział Georgios Sepirgiotis, wiceprzewodniczący Związku Lekarzy w Atenach i Pireusie.

My natomiast już wiemy, dlaczego jest tak marna opieka lekarska w publicznych szpitalach.

Przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego Juan Antonio Samaranch oświadczył ostatnio reporterowi telewizji greckiej, że Grecja jest najatrakcyjniejszym z krajów zaproponowanych do obchodów Olimpiady w 1996r. Poza wszelkimi innymi względami, za tym aby najbliższa olimpiada odbyła się w Atenach przemawia argument, iż sto lat wcześniej, w 1896 roku olimpiada odbyła się w tym właśnie mieście.

Innymi kandydatami są: Atlanta, Toronto, Melbourne, Manchester i Belgrad.

Włoch Turków będzie sądzonych za próbę sprzedaży 10 kilogramów heroiny na terenie Grecji.

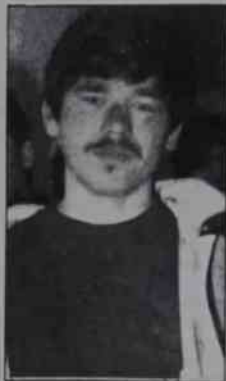
W najbliższym czasie wzrośnie taryfa za korzystanie z taksówek. Należność za pierwszy kilometr będzie wynosiła 240 DRG (dotychczas 200), za każdy następny będziemy płacić 34 (dotąd-6)

Z kilkundniową wizytą przebywał w tym tygodniu w Atenach Adam Michnik.

## ZABÓJCA

W dniu 8 marca b.r. Sławomir Szymański, urodzony w 1966 roku w Walsztynie, zamordował (przy pomocy noża) obywatela greckiego - właściciela sklepu futrzarskiego "Eleni".

W dniu sporządzania tej notatki, a więc w dniu morderstwa nie dysponujemy jeszcze zbyt wieloma informacjami. Wiemy tylko, że nasz rodak umówił się z bielarzem na spotkanie w dniu dzisiejszym. Jutro - 9.03.90 r. miał odlecieć do Polski. W miarę uzyskiwania kolejnych informacji będziemy je podawać w następnych numerach "Kurierza".



# KOPCIUSZKI i SUTENERZY

BIURO MATRYMONIALNE POLECA ATRAKCYJNE OFERTY ZAGRANICZNE. DAJ MI UCZUCIE. A JA ZAPEWNIĘ RESZTĘ... \*\*

JAN STRUMIŁŁ

JESTEM POWAŻNYM PRZEDSIĘBIORCĄ, POSZUKUJĘ ZGRABNEJ BLONDYNKI. CEL MATRYMONIALNY. OFERTY KIEROWAĆ... \*\*



Podobne ogłoszenia matrymonialne zamieszczają z upodobaniem „Kurier Polski”, „Relaks”, i szereg innych pism. W podtekście lakonicznych ofert dedekscytowana wyobraźnia znudzonych pańienek dostrzega piękne samochody, przestronne wille, wytworne stroje — beztroskie, luksusowe życie u boku zamężnego małżonka. Niestety rzeczywistość aż nazbyt często daleko odbiega od marzeń i naiwny Kopciuszek nie zamienia starej sukienki na książęce jedwabie, lecz na „tancuch Isaury”

## Malgorzata

Świat Malgorzaty przez 26 lat był ograniczony kręgiem nauki. Rodzice jej — pracownicy naukowi nie wyobrażali sobie by córka mogła mieć słabe oceny. Dziewczyna nie była wybitnie zdolna, lecz braku polotu nadrabiała pracowitością. Nie chodziła na prywatki, do dyskotek, nie miała czasu dla koleżanek i kolegów. Skończyła z wyróżnieniem liceum, nieco gorzej studia, a także modne studium poddyplomowe i dopiero wówczas pomyślała o życiu osobistym. Niestety znalazła się w ślepiem załuku, gdyż w kręgu swych nielicznych znajomych nie widziała odpowiedniego kandydata na męża. Ktoś jej poradził by napisała do biura matrymonialnego. Zarzykowała i otrzymała kilkadziesiąt ofert, które poddano rodzinnej weryfikacji.

Po dłuższym namyśle wybrano jedną. Autor zgłoszenia, Hans, przedstawił się jako młody fizyk, zatrudniony w wojskowym instytucie naukowym, będący ponadto współwłaścicielem stadniny koni. W trzecim liście zaprosił Malgorzatę do siebie, gdyż ze względu na charakter pracy nie mógł przyjechać do państwa socjalistycznego. Zdecydowała się bez wahania. Wzięła urlop i pojechała.

Drobne rozczarowanie nastąpiło na lotnisku w Hamburgu. Zgłosił się po nią nijski, wyglądający na dzokera facet, który mruknął coś niewyraźnie i nie kwapiąc się do niesienia walizek, zaprowadził ją do starego opła. Malgorzata w czasie drogi miała dyalemat: nie mogła się zdecydować czy powiedzieć narzeczonemu o nieostojnym zachowaniu się szofera czy taktownie je przemilczeć.

Nieprzyjemne wrażenie pogłębiło się po przybyciu na miejsce. Dowiedziała się, że Hans jest chwilowo nieobecny. Starszy, dystygnowany pan wskazał jej gustowny pokój i poradził by się wykąpała i odświeżyła. Gdy była w łazience zabrano jej bagaże i dokumenty. Na łóżku znalazła przeczoczysty strój, zapinany z tyłu na suwak a z przodu na guziki, będący czymś pośrednim między peniutarem a luznym kimonem. Nie wiedziała do czego ma to służyć, tym bardziej, że znalazła również jej swieter.

Była głodna, przygłębiona i dlatego z prawdziwą radością powitała brzęczyk domofonu. Jakis sympatyczny głos zaprosił ją na kolację. Gdy zwróciła uwagę na brak stosownego stroju, usłyszała, iż to co znalazła jest

najodpowiedniejszą wieczorową kreacją. Wanata się, lecz głód zwyciężył.

Gdy zeszła do dużej, znajdującej się w podziemiach sali, panowała tam bardzo swobodna atmosfera. Większość, przeważnie starszych podochoconych panów tańczyła z młodymi, ładnymi, załotnie uśmiechniętymi dziewczynami. Zanim zdołała się rozzejrzeć, została za-

proszona do bufetu. Kilka szklaneczek i kanapki znacznie poprawiły jej nastrój. Po godzinie przestało ją szokować frywolne zachowanie dziewczyn, które tańczyły w porzypinanych kimonach. O północy mistrz ceremonii ogłosił konkurs na najładniejszą dziewczynę. Partner Malgorzaty wepchnął ją na niskie podium, na którym stało już kilka kandydatek do miana najpiękniejszej. Zagrana cicha nastrojowa muzyka i nagle wszystkie dziewczyny zrzuciły ubrania. Malgorzata chciała zejść, lecz ktoś złapał ją za rękę i rozpiął suwak. Luzna szata opadła na podłogę. Alkohol wypity w bufecie znacznie obniżył barierę wstydu. Malgorzata nie chcąc wystawić się na posmiewisko pozwoliła się dokładnie obejrzeć, zmierzyć i zwążyć. Została królową balu. Nagrodą był duży puchar szampana, który wypija siedząc na wprowadzonym na salę koniu.

Obudziła się w południe w swoim pokoju posiniaczona, i obolała na całym ciele. Jak przez mgłę pamiętała dziką orgię, szalone konkursy, morze alkoholu i piękna polską dziewczynę, która przekonywała ją, że Hans się znajduje, a jak nie, to równie dobry jest każdy inny, byle cudzoziemiec, że mają wielkie szczęście, gdyż Polki są teraz modne, i że powinna uważać na AIDS.

Malgorzata miała już wszystkiego dość. Wysłała z pokoju list na korytarzu natknęła się na skacowanego dryblasa który brutalnie scisnął ją za tokieć, pchnął do pokoju i zamknął drzwi na klucz. Nie dostała jedzenia przez cały dzień.

Wieczorem zmuszono ją do zejścia na dół. W balu uczestniczyli inni mężczyźni oraz dwie nowe dziewczyny. Były bardzo młode i wystraszone. Plakały i nie chciały ani pić ani rozebrać się. Wówczas poznała osobliwe narzędzie, zwane metalową kłaczą. Była to kłaczka z blyszczących rurek, mająca kształt konia, we wnętrzu której przywiązywano pochylona dziewczynę tak iż na zewnątrz wysławały tylko pośladki i uda. Kilkużna uczestników balu od razu ustawiło się w kolejce i z takim animuszem przekonywało oporną, iż straciła przytomność i zawiśa bezwładnie. Druga dziewczyna na zrzęgnowała z pogłódowej lekcji i zrobiła wszystko czego od niej żądano.

Orgie odbywały się niemal każdej nocy i kończyły nad ranem. W ciągu dnia siedziała zamknięta w swoim pokoju. Po miesiącu stała się nerwowa, pobudliwa i coraz częściej myślała o samobójstwie. Ucieczka była prawie niemożliwa, gdyż abstrahując od braku dokumentów była przez cały czas w neglizju, a poza tym cały teren stadniny otaczał wysoki mur.

W stadninie, dla której poprawniejszym określeniem byłby dom publiczny, stałe przebywało kilkadziesiąt dziewczyn z całego świata. Najwięcej było Turczynek i Arabek, sprzedanych za kilka tysięcy marek, lecz nie brakowało również Polek, Czeszek i Jugosławianek.



zwabionych podobnie jak Małgorzata przez wyimaginowanego Hansa czy Rudolfa.

W pierwszych dniach marca wśród personelu zaplanowano ożywienie: zbliżała się coroczna aukcja koni. Małgorzata otrzymała nową kreację, składającą się z marynarki frakowej, czapki i wysokich butów. W tym dość oryginalnym stroju miała oprowadzać po maneżu wystawione do sprzedaży wierzchowce. Było bardzo zimno, lecz to nikogo nie interesowało. Gdyby próbowała zaprotestować, użyłby bez wahania pejszy. Woliała zachować bierność. Po aukcji dowiedziała się, że została kupiona za 15 tys. marek przez właściciela motelu, który nabył również konia za 100 tys. Zamknięto ją w ciemnej furgonetce i wwieziono.

Znalazła się w starym, ponurym gmaszysku w Sankt Peter Ordind nad zatoką Helgolandzką. Właściciel nie naprzykrzał się jej zbyt często, lecz miał wielu znajomych, którym nie miała prawa niczego odmówić. Prawdopodobnie pobierał opłaty za usługi Małgorzaty, lecz jej nigdy nie dał nawet feniga. Po dwóch latach gdy dowiedział się, że jest w ciąży, wymusił na niej oświadczenie, iż pracowała jako pokojówka, dał jakieś stare lachy i wyrzucił za bramę.

## Katarzyna

**K**atarzyna jest bardzo zgrabną wysoką brunetką, mającą przystojne spojrzenie i całą twarz pokrytą siecią drobnych zmarszczek. Widząc jej naturalne pasma siwych włosów, nie można uwierzyć, że ma zaledwie 21 lat.

Marzyła o karierze gwiazdy filmowej, lecz na drodze do X Muzy stanął brak cierpliwości: Katarzyna chciała mieć wszystko od razu, a nie kiedyś tam w odległej przyszłości. Do szkoły chodziła „tam i z powrotem” lecz maturo już nie zdawała, gdyż zakochała się w zamożnym komwojażerze, który jeżdżąc pięknym „audi” zbierał zamówienia od firm polonijnych. W czasie długich nocy w orbisowskich hotelach, opowiadał jej cuda o urokach życia na zachodzie. Kasia miała cichą nadzieję, że miesięczna wedrowka zostanie zalegafizowana, lecz akwizytor kupił jej jedynie sukienkę w komisie i wyjechał.

Po powrocie z wakacji nawiazala kilka interesujących znajomości w światku filmowym, lecz nikt nie zaproponował jej nawet próbnych zdjęć. Miała jednak trochę szczęścia. Dosta się poderwać właścicielowi szklarni, który nie tylko docenił jej urodę lecz również zapropono-

wał świetnie płatną pracę w swej kwiaciarni. Niestety, Kasia nie mogąc doczekać się „pierwszego”, trzeciego dnia wzięła „a konto” pensji kilkanaście tysięcy z utargu i kupiła sobie najmłodniejsze ciuchy. Jak nie trudno przewidzieć, następnego dnia nie musiała się już nigdzie spieszyć.

W burze zatrudnienia otrzymała skierowanie do spółdzielni rzemieślniczej. Już po pół godzinie nabrała pewności, iż praca księgowej nie jest jej powołaniem. Podczas przerwy śniadaniowej przeczytała w przydzielonym „Kurierze Polskim” ofertę, która rokowała nadzwyczajne perspektywy. Zamożny Polak, zamieszkały na stałe w RFN, marzył o dwudziestoletniej, zgrabnej dziewczynie. Dodatkowym walorem był fakt, iż korespondencja mogła być prowadzona po polsku. Tego samego dnia wybrała kilka swych najładniejszych zdjęć i razem z krótkim życiorysem wysłała listem poleconym.

Po dwóch tygodniach dostała dużą kopertę z folderem sportowego mercedesa. Za kierownicą którego siedział bardzo przystojny mężczyzna. Nad głową modelu dopisano czarnym flamastrem — „To ja”. Do reklamówki dołączono napisany na maszynie list, w którym kandydat na męża wyrażał gotowość poznania jej, zobowiązując się pokryć koszty podróży i pobytu. Takiej szansy nie mogła zmarnować.

Na lotnisku w Hamburgu czekał na nią mercedes z leciwą, przesadnie wyondulowaną damą, mówiącą porównanie po polsku, z twardym niemieckim akcentem. Pytanie Kasi o narzeczonego zbywała milczeniem, natomiast z prawdziwą swadą opowiadała o urokach życia w RFN. Przyjechały do stojącej na uboczu okazałej willi. Kasia zaniosiła wazikę do przygotowanego pokoju i stosując się do zycziwej rady poszła się wykąpać. Nagle drzwi do łazienki otwarły się i wszedł goły, pijany, odróżający facet. Oburzona zaczęła krzyczeć, na co przybyły zareagował z wyraźnym zdumieniem. Skrzywił się sztycherco i wyszedł. Wrocil po chwili w towarzystwie czterech drabów, którzy nie zwracając uwagi na jej protesty i krzyki dokonali gwałtu. Po wszystkim zanieśli ją do zimnej, wilgotnej piwnicy, rzucili naga na beton i zatrasnęli drzwi.

Wieczorem przyszła wyondulowana dama Usiadła z butelką piwa i spokojnym, namaszczonym głosem tłumaczyła, iż Kasię spotkało ogromne szczęście, gdyż trafiła do pensjonatu Moniki Uze, w którym jeżeli będzie pojętna i pracowita, ma szansę dużo i szybko ją zarobić, lecz jeżeli będzie obrażała gości, to spotka ją

# MY NA EMIGRACJI

## RICHARD BORAKS -

UWAGA WSZYSTCY ZAINTERESOWANI DZIAŁAL-  
NOŚCIĄ RICHARDA BORAKSA !!!

Adwokat zapowiada kolejną swoją wizytę w Atenach. Ma się ona odbyć na przełomie marca i kwietnia - o dokładnym jej terminie poinformujemy Czytelników zaraz po otrzymaniu wiadomości z Kanady.

Miejmy nadzieję, że do czasu przyjazdu Pan Boraks rozstrzygnie problem przelewu na konto jego firmy wynagrodzenia za prowadzenie spraw migracyjnych - jest to bowiem największy problem jego klientów.

Przyjazd advokata będzie okazją do wyjaśnienia innych wątpliwości związanych z emigracją do Kanady.

# KANADA

Po dłuższej przerwie, spowodowanej obecnością na niniejszych łamach tematu sponsorstw, wracamy do "WARUNKÓW ŻYCIA W KANADZIE".

Coraz częściej spotykamy się z opinią, że w Kanadzie nie żyje się tak łatwo, jak nam dotychczas wydawało. Rozczarowani emigranci piszą do znajomych, że wbrew nadziejom wcale nie znaleźli tam "kanady"...

Rozczarowanie najświeższej emigracji przybrało tam takie rozmiary, że niektóre organizacje sponsorujące uprzedzają listownie osoby sponsorowane o niektórych problemach.

Podstawową kwestią jest ogromna różnica w stylu życia. Kanadyjczycy cenią sobie spokój i ciepło domowego ogniska - wartości niemal zapomniane przez tych, co przeszli twardą szkołę emigracji w Atenach. Poza niewątpliwymi zaletami ten tryb życia ma dla imigrantów jedną wadę: nie sprzyja zawieraniu nowych znajomości. "Zasiedziała" Polonia też się do tego nie kwapi.

Równie ważnym problemem jest rozczarowanie, jakie spotyka większość imigrantów związane z tym, że na ogół pierwsza praca jest nisko płatna. Długów jest sporo, mieszkanie nieumeblowane, garderoba niekompletną szczególnie daje się we znaki brak zimowych rzeczy - i w sumie okazuje się, że wypłaty starcza tylko na bieżące wydatki.

Przyjeźli sponsorzy uspokajają: nie znaczy to, że ostatnio spadł gwałtownie poziom życia w Kanadzie. Początki emigracji zawsze były tam trudne, ale po roku, może po kilku miesiącach znajduje się lepiej płatną pracę,

zawiera się znajomości i człowiek przestaje się czuć osamotniony i rozczarowany - powoli mija szok emigracyjny.

Wydaje się, że powyższe uwagi nie powinny odstraszyć potencjalnych emigrantów od Kanady, lecz tylko przygotować ich do spotkania z nowymi gatunkowo problemami. Poza tym łatwiej teraz będzie zrozumieć pełne rozczarowania listy znajomych, którzy nas wyprzedzili.

Podajemy dzisiaj:

PRZECIĘTNA TYGODNIOWA PENSJA :

Przemysł drzewny	:	616.47 \$
Przetwórstwo	:	538.35 \$
Przemysł budowlany	:	548.35 \$
Transport, komunikacja i inne usługowe	:	587.17 \$
Handel	:	327.93 \$
Finanse, ubezpieczenia	:	393.06 \$
Resort spraw socjalnych (zdrowie, edukacja)	:	386.29 \$
Administracja publiczna	:	577.94 \$

Za tydzień : podatek od wynagrodzeń.

## INFORMACJA TELEFONICZNA

### AMBASADY:

Polska - Paleo Psychico,  
22 Chrisanthemon  
tel. 671-6917

Australijska - 37 Dim.  
Scoutsou  
tel. 644-7303

Kanadyjska - 4 Gannadiou  
tel. 723-9511

Izraelska - 1 Marathonodromou,  
Paleo Psychico  
tel. 671-9530

Południowoafrykańska -  
124 Kiffassias  
tel. 692-2125

### INNE :

Dworzec autobusowy: 144

Dworzec kolejowy: -145,  
(zagr.)-147

Straż pożarna : -199

Pierwsza pomoc : -166

Apteki czynne całą dobę:  
-107

Szpitala (inf.) -106

Gaz (czynne całą dobę):  
-346-3365

Woda " " -777-0866

Prąd " " -324-5311

UWAGA !

Podany przez nas w poprzednim numerze numer pogotowia energetycznego (324-5311) jest właściwy tylko dla centrum Aten. W dzielnicach peryferyj-

nych funkcjonują inne numery- można je znaleźć na każdym rachunku za energię elektryczną. Przepraszamy, niedość było nie jest wynikiem naszej nieuwagi, lecz wynika z informacji zawartej w tygodniku "Greek News".

## PRZEPISY-CŁO

Ustawa z 28 grudnia 1989 r. Prawo celne c.d.

30) towary celne, które zostały przez powołot dokonujący obrotu towarowego z zagranicą przekazane na rzecz Skarbu Państwa i przyjęte nieodpłatnie bez obciążeń innych niż należności celne,

31) towary celne, których odbióry nie można ustalić, lub których odbiorca nie podejmuje, a ich wartość jest niższa niż łączne koszty sprzedaży, przewozu, przechowania i składowe,

32) towary celne, które na skutek działania siły wyższej uległy zniszczeniu w stopniu uniemożliwia-

jącym używanie w czasie przewozu do miejsca odpraw celnych lub w miejscu odprawy,

33) zwracane towary celne stanowiące resztki powstałe przy uszlachetnieniu, naprawie, wyładunku, przeładunku, rozbiórce lub innych podobnych czynnościach nadające się jedynie na surowce włóczne,

34) katakazytorzy przeznaczane do uszlachetnienia, przerobu lub przetworzenia towarów przywiezionych czasowo z zagranicy,

35) opakowania jednostkowe spełniające funkcje reklamowo-akwizycyjne, etykiety, nalepki, szablony, wykroje, znaki firmowe, instrukcje obsługi przeznaczone do wykorzystania w toku produkcji towarów przeznaczonych do wywozu za granicę,

36) pomoce naukowe i aparatura badawczo-pomiarowa, służące wyłącznie do celów dydaktycznych lub badawczych, przywożone dla szkół, instytucji i placówek naukowych oraz jednostek badawczo-rozwojowych z wyłączeniem przywiezionych do działalności gospodarczej).

W trakcie publikowania przepisów celnych otrzymaliśmy kilka pytań dotyczących istotnych problemów związanych z nowymi rozwiązaniami prawnymi ceł.

W następnym numerze postaramy się kompleksowo omówić te problemy.

Swoją drogą, nie dziwnego że nowe przepisy szokują czytelników. W całej polskiej i polskojęzycznej prasie spotykamy się z krytyką wielu rozwiązań. Miejmy nadzieję że wkrótce ulegną one złagodzeniu.

37) towary przywożone w ramach realizacji umów zawartych przez polskie podmioty gospodarcze z kontrahentami zagranicznymi o bezpośredniej współpracy produkcyjnej i naukowo-technicznej, w zakresie przewidzianym w umowach międzynarodowych,

38) towary celne, które przed podjęciem do obrotu na polskim obszarze celnym uległy zniszczeniu lub przypadkowi na rzecz Skarbu Państwa.

2. Minister współpracy gospodarczej z zagranicą w drodze rozporządzenia:

1) ustanowi normy ilościowe lub wartościowe towarów określonych w ust. 1 pkt. 2, 3, 4 i 6,

2) może ustanowić normy ilościowe towarów określonych w ust. 1 pkt. 1, 7, 17, 18 i 22,

3) może wyłączać lub ograniczać uprawnienia określone w ust. 1 pkt. 4, w odniesieniu do podróży wielokrotnie w ciągu roku kalendarzowego przekraczających granicę cełną,

4) ustali okres objęcia zwolnieniem od cła rzeczy, o których mowa w ust. 1 pkt. 6 i 7.

### Art. 15.

Zwalnia się od cła towary dopuszczane do czasowego przywozu, jeżeli ich powrotny wywóz nie nastąpił wskutek zniszczenia towaru albo jego utraty nie zawinionej przez podmiot dokonujący obrotu towarowego, jeżeli zostały przedstawione dowody stwierdzające przyczynę niewywiezienia towaru.

Nauczeni doświadczeniem rozdziałów o cła, od razu prosimy o zgłaszanie pytań na temat systemu podatków w Polsce. W ten sposób unikniemy z nudzenia Czytelników niepotrzebnymi informacjami.

## Ustawa z 16 grudnia 1972 r. o podatku obrotowym

(Dz. U. z 1983 r. nr 43, poz. 191. z 1985 r. nr 12, poz. 50, z 1989 r. nr 3, poz. 12 i nr 74, poz. 443)

### Art. 11a.

1. Stawki podatku obrotowego wynoszą od obrotów z działalności:

- 1) wytwórczej 20 proc.,
- 2) usługowej 5 proc.,
- 3) handlowej 5 proc.

3. Jeżeli podatnik wykonuje różne rodzaje działalności, z których obrót podlega opodatkowaniu według różnych stawek, do obrotu z każdego rodzaju działalności stosuje się właściwą stawkę.

1. Urzędy celne są obowiązane obliczyć należny podatek obrotowy od towarów sprowadzonych przez osoby fizyczne lub nadesłanych tym osobom z zagranicy i przekazywać pobrany podatek za okresy miesięczne na rachunek Pierwszego Urzędu Skarbowego w Warszawie w terminie 23 dni po upływie każdego miesiąca.

cdn

# Współczesne niewolnice...

coś o wiele gorszego niż gwałt. Nie otrzymawszy odpowiedzi, wzruszyła ramionami i wyszła.

Kasia płakała przez całą noc, gdyż zrozumiała do jakiego pensjonatu została zwabiona. Miała dość rozkoszy zachodu i pragnęła jedynie wrócić do domu. Szczękając ze strachu zębami powiedziała o tym damie, która zjawiała się rano z nieodłącznym piwem. Stara bez słowa wyjęła kalkulator, przez chwilę coś liczyła i odparła, iż nie widzi przeszkód, jeśli Kasia zapłaci 3 tys. marek, czyli zwróci koszty oferty, listów, biletu, przyjazdu samochodu, kąpiel, gwałtu (każdy z panów za przywołanie jej do porządku zarobił po 200 marek) oraz noclegu. Dała jej szansę: zwrócić natychmiast należność lub ją odpracować. Innego wyjścia nie było. Kasia rozplakała się i nic nie odpowiedziała. Dama zostawiła ją w spokoju przez cały dzień. Przyszła wieczorem w towarzystwie jednego z gwałcieli, bawiącego się od niechcenia krótkim, plecionym pejszem.

— *Namysłiasz się?* — spytała — *Jeśli nie otrzymam natychmiast odpowiedzi, dostaniesz lanie, za które zapłacisz 50 marek.*

Katarzyna nie miała wyboru. Powtórnie trafiła do łazienki a następnie do gabinetu ginekologicznego. Po badaniu dostała kolację i została ulokowana w małym, gustownie urządzonej apartamencie o zakratowanych oknach.

Przez kilka tygodni spotykała się codziennie ze starszym facetem, który wprowadzał ją w tajniki najstarszego zawodu świata. Wachlarz usług świadczonych przez pensjonaty Moniki Uze był bardzo szeroki. Obejmował zaspokojenie wymyślnych gustów nie tylko normalnych mężczyzn, lecz również sadystów, masochistów, fetyzystów, amatorów układów potrójnych oraz lesbijek. Krótki kurs będący zaledwie wprowadzeniem do zawodu obciążał konto Kasi o dalsze 8 tys. marek. Po otrzymaniu „absolutorium” pojechała pracować do innego domu. Starła się ze swych obowiązków wywiązywać możliwie najlepiej, gdyż w przypadku skargi klienta była bita, a ponadto potrącano jej teoretycznie zarobione marki. Co miesiąc zmieniała miejsce pracy. Przewożoną ją wraz z innymi dziewczynami nocą — nagie, w zamkniętej blaszanej furgonetce.

Ostatniego dnia pobytu w danym domu, przelożona zwoływała wszystkie dziewczyny i mówiła każdej ile zarobila lub straciła. Większość dochodów pochłaniały koszty „przedsiębiorstwa”. Dziewczynom były przyznawane śmieszne kwoty, z których nie tylko potrącano za mieszkanie, wyżywienie i opiekę lekarską lecz również egzekwowano kary. Często zdarzało się, że zamiast zarobków powiększały swe zadłużenie wobec „przedsiębiorstwa”. Nie miało to praktycznie większego znaczenia, gdyż żadna nie dostawała pieniędzy do ręki. Poza tym, pieniądze nie były im nawet potrzebne — nigdy nie wychodziły na ulicę.

Kasia mimo nieprzeciętnej urody nie cieszyła się uznanem klientów. Była deficytowa. Być może dlatego została po roku sprzedana za 12 tys. marek do normalnego domu publicznego w osławionej dzielnicy rozpu-  
sty St Pauli.

Nowy właściciel miał pornograficzny kombinat. Na parterze kilkupiętrowego domu urządził porno-shop, bar, kabiny i sale kinowe oraz porno-teatr, zaś trzy piętra powyżej podzielił przepierzyniami na kłitki dla dziewczyn. Był zwolennikiem krótkich wizyt i dużego ruchu w interesie. Czas pobytu klienta u dziewczyny nie powinien przekraczać kwadransa. Jeżeli załatwiła sprawę szybciej, miała szansę na otrzymanie premii, gdy się spóźniała dostawała lanie.

Bicie pejszem i kopanie po brzuchu było nagminne. O swicie, gdy klienci byli pijani a wykończone kilkugodzinna praca dziewczyny nie były w stanie sprostać wymaganiom szefa, w wielu separatkach słychać było odgłosy rąków, jęki i płacz.

Mordercze tempo, stałe stresy, obawa przed biciem, głodzeniem, zamykaniem w wilgotnym karcerze, wykańczało najmocniejsze i najbardziej odporne. Niewiele dziewczyn było w stanie wytrzymać dłużej niż rok. Podobno współczesne niewolnice były potajemnie wywżone do innych, gorszych lupanarów, na wieże wiertnicze, sprzedawane na Bliski Wschód a nawet do Ameryki Południowej. Braki personelu uzupełniano naborem z ulicy, wymianą z sutenerami z innych krajów (Włochy, Francja, Daleki Wschód) oraz oszukającymi ofertami małżeństwa lub dobrze płatnej pracy.

Katarzyna wytrzymała zaledwie siedem miesięcy. Po nieudanej próbie samobójstwa, postanowiono jej się pozbyć. Przypadek sprawił, że w czasie transportu, w furgonetkę uderzył autobus i uszkodził zaryglowane drzwi. Wyskoczyła na ulicę i wbiegła do pierwszego lepszego sklepu. Była wolna.

„Sprzedam dziewczynę używaną w dobrym stanie. Oferty kierować...” Zdaje sobie sprawę, iż podobne ogłoszenie jest dla wielu osób nie tylko szokujące lecz nawet irracjonalne. Trudno sobie wyobrazić, by w centrum Europy, u schyłku dwudziestego wieku kwitło niewolnictwo w swej najbardziej wulgarnej formie, lecz raporty Komisji ds Zwalczania Niewolnictwa przy ONZ w pełni to potwierdzają. Dla naiwnych Kopcuszków, szukających szczęścia w małżeństwie z cudzoziemcami, pozornie absurdalna oferta ma tragiczną i pełną treści wymowę.

Jan Strumill



DETEKTYW



# PROGRAM TELEWIZIJSNY

## SATURDAY

## SUNDAY

## MONDAY

## TUESDAY

### ET 1

### ET 1

### ET 1

### ET 1

- 10:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 10:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12:00 GREEK DOCUMENTARY SERIES on Wars
- 12:30 GREEK FILM REVUE
- 13:00 GREECE IS NOT ONLY ATHENS
- 14:00 NEWS
- 14:15 FILM: "DEVIL SHIP PIRATES" British news documentary (1994) by Oon Sharp with Christopher Lee
- 15:45 ATHLETICS
- 16:30 NEWS
- 20:45 TV-GAME
- 21:40 "FOUR LITTLE RICH GIRL" American drama series (1992) based on Barbara Harbo's 19
- 22:40 FILM: "SUCCESS IS THE BEST REVENGE" British drama (1964) by Desp. Siodmak with Michael York
- 00:05 NEWS
- 00:15 FILM: "STOLEN TAPE IN CLICHY" Danish production based on Henry Miler's novel (1969) by Vera Højgaard Thomsen

- 9:50 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:00 TODAY IS SUNDAY
- 11:20 TRADITIONAL MUSIC
- 12:00 ETHICAL ETHICS
- 13:00 CLASSICAL MUSIC
- 14:00 NEWS
- 14:20 GREEK FILM - Comedy
- 15:45 FILM: "THE HARDER THEY FALL" American drama (1956) by Marc Robson with Humphrey Bogart
- 17:25 SWEDISH CHILDREN'S PROGRAMME "MADIGHEN"
- 17:45 SERIES FOR CHILDREN Series
- 18:30 NEWS
- 18:45 MUSIC
- 19:05 "SPY SERIES" "WISH ME LUCK"
- 20:00 GREEK SERIES "SHOW SHOW"
- 21:00 NEWS
- 21:30 ATHLETICS
- 22:40 FILM: "INVASION OF THE BODY SNATCHERS" American fiction (1978) by Philip Kaufman with Donald Sutherland
- 24:00 NEWS
- 00:05 FILM OPTID
- 00:45 OLD SONGS SERIES

- 06:00 -10 DE MORNING PROGRAMME
- 11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12:00 GREEK DOCUMENTARY
- 12:30 "SOAP" American series by Susan Harris
- 13:00 THIS IS GREECE
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1987)
- 14:30 NEWS
- 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:00 MUSIC
- 16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17:00 DOCUMENTARY SERIES on Dice
- 18:00 ONBOOKS
- 18:30 NEWS
- 19:05 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series
- 19:20 MUSIC
- 20:10 "THE BEAUTY AND THE BEAST" Series
- 21:00 NEWS
- 21:30 INFO
- 21:35 OPERA: Puccini's Bohème
- 24:00 NEWS
- 00:15 INFO

- 8:10 MUSIC
- 8:30 MAGAZINE
- 10:00 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:00 GREEK SERIES
- 11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12:30 "SOAP" American series by Susan Harris
- 12:55 THIS IS GREECE
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series (1987)
- 14:30 NEWS
- 15:00 MAGAZINE
- 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17:30 PERISCOPE
- 18:00 BEHIND THE SCENES
- 18:30 NEWS
- 18:00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series (1984)
- 19:00 FOREIGN MUSIC
- 20:00 MacGyver Series
- 21:00 NEWS
- 21:30 MAGAZINE
- 22:00 GREEK SERIES "Want to Meet"
- 22:40 GREEK FILM - Comedy (1985)
- 24:00 NEWS
- 00:05 DOCUMENTARY SERIES: Croniques sur-

### ET 2

### ET 2

### ET 2

### ET 2

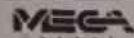
- 10:45 12:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 10:25 GREEK HISTORICAL DOCUMENTARY SERIES
- 13:10 "HOLD ON TO HEAVEN" American series
- 13:30 PROGRAMME FOR CHILDREN
- 14:00 NEWS
- 14:15 ATHLETICS
- 13:30 NEWS
- 14:00 "RETURN JOURNALS" BBC and New Zealand documentary series
- 18:35 PARLIAMENT
- 19:50 "BILL COSBY" series
- 20:15 SATURDAY, 3:30 PM
- 21:20 GREEK FILM - Comedy (1963)
- 22:45 MAGAZINE
- 23:40 NEWS
- 23:50 BASKETBALL
- 24:00 FILM: "MAGIC BRAID" Chinese drama (1985)

- 11:55 BYZANTINE HYMNS
- 12:15 CHILDREN'S PROGRAMME
- 13:00 GREEK TRADITIONS AND DANCES
- 13:30 "A WORLD OF FESTIVALS" Yugoslav
- 14:00 NEWS
- 14:15 PROGRAMME FOR CHILDREN
- 14:40 FILM: "CYRANO DE BERGERAC" American historical film (1950) by Michael Gordon with José Ferrer
- 18:30 "THE ALP SERIES"
- 17:00 NEWS
- 17:15 "NAMED UNDER CAPRICORN" Australian series
- 18:20 NATIONAL GEOGRAPHIC EXPLORER Documentary series American production
- 19:20 GREEK DOCUMENTARY SERIES ON THE SEA
- 20:10 NEWS
- 20:50 ATHLETICS
- 21:25 FILM: "AGAINST ALL ODDS" American drama (1984) by Taylor Handford with Jeff Bridges
- 23:25 MUSIC
- 00:15 NEWS
- 00:24 SUMMER ROCK by Jim Hines

- 17:00 NEWS
- 17:45 CHILDREN'S PROGRAMME
- 18:15 NATIONAL DEFENCE PROGRAMME
- 18:45 "A WORLD OF FESTIVALS" Mexico
- 19:15 ATHLETICS
- 20:30 NEWS
- 21:00 TODAY'S HEADLINES
- 21:20 GREEK SERIES: "Signs of Danger"
- 22:10 FILM: "BITTER OFFEND" by Philip Kaufman
- 23:45 NEWS
- 23:55 SPORTS
- 00:05 POLICE SERIES

- 17:00 NEWS
- 17:15 CHILDREN'S PROGRAMME
- 17:25 "MAN AND MACHINE" Series
- 17:50 THE MEDITERRANEAN WORLD Spanish documentary series
- 18:25 MUSICAL SERIES
- 18:55 GREEK SERIES ON Clagunnes
- 19:25 "PANIQUE AUX CARAIRES" Series
- 20:30 NEWS
- 21:15 FILM: "ONLY THE VALIANT" (1950) American western by Gordon Douglas with Gregory Peck, Ward Bond
- 23:00 MUSICAL GREEK SERIES
- 24:00 NEWS
- 00:10 WORLD SPORTS
- 00:20 BRITISH ROCK

NOTE: THE TV WEEK'S PROGRAMME is highly subject to change. We make such changes on each day's issue, if ET notifications are received in time.



- 3:00 "COCKTAIL" Videos
- 08:00 "JOY KID" The World of National Geographic Documentary series
- 09:00 CARTOONS
- 11:00 "THE BO VALLEY" American western series with Barbara Stanwick, Richard
- 12:00 "LOU GRANT" American drama series
- 13:00 GREEK FILM: Drama (1981)
- 14:00 "DARK KNIGHTS" British science fiction series
- 15:00 MEGA TOPS
- 16:00 "SLEDGE HAMMER" American police comedy series
- 17:30 MEGA SUPER SPORTS America
- 18:00 "LUCKY BALL" American comedy series
- 18:00 MAGAZINE with Liana Kanani
- 19:00 "WEDDINGS" British police series
- 20:00 TV-GAME
- 20:30 NEWS
- 21:00 GREEK FILM DRAMA (1965)
- 22:30 FILM: "THE TERMINAL ISLAND" American movie (1974) by M.A. Hedges with George Segal
- 00:00 NEWS
- 00:05 FILM OPTID
- 01:00 MEGA TOPS

- 8:00 COCKTAIL, CARTOONS.
- 9:00
- 10:00 "KUNG FU" American western series
- 11:30 "THE ADVENTURES OF SHERLOCK HOLMES" Police series
- 12:30 ATHLETICS
- 13:00 MOTORSPORTS
- 13:30 SPORTING CLUB
- 14:00 "CAGNEY AND LACEY" American police series
- 15:00 "THE RYALS" British police series
- 16:00 GREEK FILM Comedy (1959)
- 17:30 MUPPET SHOW
- 18:00 "ROSEANNE" American comedy series
- 19:00 GREEK SONGS
- 19:30 "LABYRINTH" TV-GAME
- 20:00 "SATIRICON" Greek Show
- 20:30 NEWS
- 21:00 ATHLETICS
- 22:00 FILM: "REMO UNARMED AND DANGEROUS" American police film (1986) by Guy Hamilton with Fido Haid
- 24:00 NEWS
- 00:05 AMERICAN POLICE SERIES
- 1:00 MEGA HIT Videotapes

- 11:00 "COCKTAIL" Greek musical magazine
- 12:00 "POSSESSIONS" Australian drama series
- 13:00 "APPRITIS" Fashion Magazine
- 14:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 14:30 "SANTA BARBARA" American drama series
- 15:30 "TRANSFORMERS" Children's series
- 16:00 "MEGA HIT" Musical series
- 16:30 AMERICAN BASKET
- 17:30 FLASH
- 17:30 AMERICAN BASKET
- 17:30 "RIGHT TO LOVE" Brazilian drama series
- 18:32 "A DIFFERENT WORLD" American comedy series
- 18:30 GREEK FILM Comedy (1987)
- 20:30 NEWS
- 21:00 "THRIST" Greek series
- 21:30 "THE DIAMOND" American police series
- 22:30 FILM: "BREATHLESS" American adventure film (1960) by Jean Luc Godard with Richard Gere
- 00:00 NEWS
- 00:30 "THRILLER" British series
- 01:45 MEGA HIT - Videotape show

- 11:00 COCKTAIL MUSICAL VIDEOS
- 12:00 VIDEOGRAPHS
- 13:00 "HOTEL" American drama series
- 14:00 "THE BAST" Greek drama series
- 14:30 "SANTA BARBARA" American drama series
- 15:30 JAPANESE CARTOONS
- 16:00 MEGA HIT SHOW
- 16:30 "THE RETURN OF THE SAINT" British police series
- 17:30 RIGHT TO LOVE, Brazilian drama series
- 18:00 NEWS
- 18:00 "THE MARY TYLER MOORE SHOW
- 18:30 CAPTOL American drama series
- 19:02 GREEK FILM: Comedy (1984)
- 20:30 NEWS
- 21:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 21:30 "FALLON CREST" American drama series
- 22:30 "21" American police series
- 23:30 MAGAZINE
- 00:00 NEWS
- 00:05 HAWAII 5-0
- 01:00 MEGA HIT Videotapes

### ET-3

### ET-3

- 18:00 PROGRAMME FOR CHILDREN
- 19:00 MAGAZINE
- 20:00 NEWS
- 21:00 GREEK SERIES "The Sisters"
- 21:30 "ERNEST HEMINGWAY" Documentaries
- 22:30 SOVIET FILM
- 24:00 NEWS

- 8:00 CHILDREN'S PROGRAMME - Cartoons
- 9:00 MAGAZINE
- 9:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 20:00 NEWS
- 20:15 FASHION PROGRAMME
- 20:30 "IN COURT" Greek comedy series
- 21:00 ATHLETICS
- 22:00 MUSIC
- 23:30 GREEK SONGS
- 24:00 NEWS

- 18:01 CHILDREN'S PROGRAMME
- 18:00 HEAVY METAL MUSIC
- 20:00 NEWS - MAGAZINE
- 21:00 ATHLETICS
- 22:30 INTERVIEWS WITH PERSONALITIES OF MODERN GREECE
- 23:20 ABOUT GREEK SHORT FILMS
- 23:30 FLASH

- 18:00 CARTOONS
- 18:30 ARTS AND LETTERS
- 19:00 RADAR - Videos
- 20:00 NEWS AND MAGAZINE
- 21:00 MAGAZINE
- 22:10 MUSICAL PROGRAMME
- 23:00 FILM: "KITTY AND THE BAGMAN" (1986) by Donald Gromby with Lody Clark
- 23:50 NEWS

WEDNESDAY

THURSDAY

ET 1

ET 1

- 8:00 11:00 MORNING PROGRAMME
- 12:30 "SOAP" American series by Susan Harris
- 12:55 GREECE CALLING
- 14:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
- 14:30 NEWS
- 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17:30 MAGAZINE FOR WOMEN
- 18:00 ART AND CIVILISATION
- 18:30 NEWS
- 18:00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series
- 19:30 "COLOURS" Magazine
- 20:15 ATHLETICS
- 21:30 FACE TO FACE
- 23:00 FILM "AMATOR" Polish political drama
- 24:00 NEWS
- 00:05 FILM cont'd
- 00:50 FRENCH DOCUMENTARY ON BIRTH.

- 8:00 MORNING PROGRAMME
- 10:45 CHILDREN'S PROGRAMME
- 11:00 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 12:30 "SOAP" American series by Susan Harris
- 13:00 "THE BOLD AND THE BEAUTIFUL" American series
- 14:30 NEWS
- 15:00 CULTURAL UPDATE
- 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 16:30 EDUCATIONAL PROGRAMME
- 17:30 SERIES ON YOUNG AND OLD
- 18:00 NEWS
- 19:00 "WHEEL OF FIRE" Brazilian series
- 19:30 DOCUMENTARY, Key
- 20:25 GREEK COMEDY SERIES.
- 21:00 NEWS
- 21:30 JNFOS
- 21:45 BYZANTINE RHAPSODY
- 23:30 ALLIED HIT CHOCKY PRESENTS Series
- 24:00 NEWS
- 00:15 PIANO BAR

ET 2

ET 2

- 17:00 NEWS.
- 17:15 CARTOONS
- 17:25 CHILDREN'S PROGRAMME
- 17:45 GREEK MYTHOLOGY SERIES
- 18:15 TV-GAME
- 18:00 MAGAZINE
- 19:50 NIGHT COURT American series
- 20:30 NEWS
- 21:00 TODAY'S HEADLINES
- 21:15 OPERA STORIES Marion Lescaut
- 22:10 "PEASANTS FROM HEAVEN" or DOWH SUNNYSIDE LANE" British musical series
- 23:30 NEWS
- 24:00 WORLD SPORTS
- 25:50 GREEK FILM Drama (1966)

- 17:00 NEWS.
- 17:15 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 17:45 ON BOOKS
- 18:15 GREEK SONGS
- 19:00 "DEVELOPMENT" Greek series
- 19:50 "HAMILTON'S QUEST" Canadian series
- 20:30 NEWS
- 21:00 BASKET DEN HELDER vs ARIS
- 22:30 FILM: "LE DESERT DES TARTARES" French drama (1976) by Va and Zelnik with Philippe Noiret, Vittorio Gassman
- 24:00 NEWS
- 00:10 FILM cont'd

HOROSKOP

**BARAN 21.03.-20.04.** - Niespokojny rytm codziennosci. Nerwowa atmosfera, nieprzystosowanie i bezradnosc wobec szybkich zmian w pracy i zyciu osobistym. Sporo czasu uplynie zanim wezmiesz sie w garsc i zaczniesz myslec i dzialac w nowych warunkach. Niewykluczone klopoty finansowe.

**BYK 21.04.-21.05.** - W pracy zwolnione obroty. Czas przecieka miedzy palcami. A szkoda, teraz wlasnie nalezy dac z siebie wszystko. Pomyslowsco, szybkość dzialania to atuty, które powinnies wykorzystac.

**W zyciu rodzinnym spore zmiany i zaskakujace wydarzenia. Przyjazne Blizniet.**

**BLIZNIETA 22.05.-21.06.** - Dobra forma i oryginalne pomysly dopiszca. W pracy pomyslnie podsumowanie i prognozy. Pojednawcza misja podjeta w sprawach rodzinnych zakonczy sie sukcesem. Zycie towarzyskie lekko ozujone. Mimo ogólnych trudnosci - finanse niezle. Twój znak Wodnik.

**RAK 22.06.-22.07.** - Niepokoj i nieporozumienia na granice zawodowym. Wybuchowe ambicje, egzystencjne pobudki dzialania nie wroza powodzenia. W sprawach serca duze odzywienie. Nowo poznana osoba znacznie ogrywaac pierwszoplanowa role. Finanse na razie wystarczajace. Wazne Ryby.

**LEW 23.07.-22.08.** - Tydzien spokojniejszy. W pracy stopniowa eliminacja nerwowosci na rzecz przemyslanych akcji. W kontaktach z najblizsza osoba narezecie stad Cie na nadry kompromis. Wyjawnienie wleu nieporozumien i znakow zapytania. W finansach nie najgorzej. Serdeczny Baran.

**PANNA 23.08.-22.09.** - W pracy liczne, ponadprogramowe dzialania. Nowa sytuacja wymaga nowych posuniec i dzialan. Nie brakuje Ci checi i energii, wnc rezultaty winny byc satysfakcyjnymy. W domu pelne porozumienie z partnerem, który imponuje Ci od wrota.

**WAGA 23.09.-22.10.** - Duze szanse na zajecie w pracy eksponowanego stanowiska. Twoje solidne i perfekcyjne podejscie do wykorzystywanych zadan zostalo zauwazone i docenione. W zyciu osobistym dobre prognozy. Idealny kontakt z partnerem, który ukazuje sie w korzystnym swietle. Wazny Wodnik.

**SKORPION 23.10.-22.11.** - Bardzo ozujony tydzien na niwie zawodowej. Interesujace spotkania i rozmowy. Blyskotliwe rozuzasz problem o duzym stopniu trudnosci. W zyciu osobistym zaskakujacy sygnal i silna pokusa. Dobre wiadomosci i porozumienie z Panna. Unikaj Wagi.

**STRZELEC 23.11.-21.12.** - Niepokojaca sytuacja ekonomiczna, niepewnosć w pracy destrukcyjnie wplyna na dzialania zawodowe i zycie osobiste. Dostrzegasz tylko czarne chmury a nie widzisz optymistycznych akcentow. Nie jest tak źle jak myslisz. Bardzo dobra, pocieszajaca wiadomosc. Licz na drugiego Strzela.

**KOZIOROZEC 22.12.-20.01.** - Niecodzienne, radosne wydarzenia w zyciu rodzinnym. Na widoku atrakcyjna podroz. W pracy nie obejdziesz sie bez klopotow, ale wszystko zmierzka ku lepszemu. Dbaj o zdrowie i unikaj zbędnych konfliktow, finanse jeszcze dobre. Twoje znaki Wodnik i Baran.

**WODNIK 21.01.-20.02.** - Tydzien urozmaicony, bogaty w różne wydarzenia. W dzialaniach zawodowych niespodziewane perspektywy. Badać jednak przeczorny. Nie pozwól sie zdystansowac w walce o duza stawke. W zyciu osobistym zaskakujace sytuacje i niezwykłe oferty. Finanse w normie. Przyczynly Baran.

**RYBY 21.02.-20.03.** - W zyciu zawodowym nowosci, zmiany, wiazace postanowienia. Nowe sytuacje wymagac beda duzej dyspozycyjnosci. W zyciu osobistym, doslownie uskrzydlił Cie duza wiadomosc. Wyjatkowe ozujenie uczuciowe i intelektualne. Finanse nie najlepiej. Liczy się Byk.



- 11:00 "COCKTAIL" Music and video
- 12:00 "POSSIBLES" Australian drama series
- 13:00 "APERITIF" Magazine for women
- 14:00 "THE FATHER, THE SON AND THE SPIRIT" Greek comedy series
- 14:30 "SANTA BARBARA" American drama series
- 15:30 CHILDREN'S PROGRAMME.
- 16:00 MEGA HIT
- 17:00 FLASH
- 17:30 RIGHT TO LOVE Brazilian drama series
- 18:00 NEWS
- 18:05 "TOO CLOSE FOR COMFORT" American comedy series
- 18:30 CAPITOL American drama series
- 19:02 GREEK FILM (1965) comedy
- 20:00 NEWS
- 21:00 GREEK SERIES "THIRST"
- 21:30 "MADLOCK" American police series
- 22:30 "SPENCER FOR HIRE" American police series
- 23:00 ATHLETICS
- 00:00 NEWS
- 01:30 MEGA HIT Videoclips

- 11:00 "COCKTAIL" Music and video
- 12:00 MAGAZINE with Linda Knapik
- 13:00 FLYING DOCTORS Australian series
- 14:00 "THE ARBITRARY" Greek series
- 14:30 "SANTA BARBARA" American drama series
- 15:30 "THUNDERCATS" American cartoon series
- 16:00 MEGA HIT - Show
- 16:30 "DUKES OF HAZZARD" American comedy series
- 17:30 RIGHT TO LOVE Brazilian drama series
- 18:00 NEWS
- 18:02 "ALL THE FAMILY" American comedy series
- 18:30 CAPITOL American drama series
- 19:02 "KATE AND ALIE" American comedy series
- 19:30 GREEK MUSICAL SERIES.
- 19:30 CAPITOL American drama series
- 21:00 "THE THREE GRACES" Greek comedy series
- 21:30 FALCON CREST American drama series
- 22:30 "MUSIC OPERATION CIA" American sitcom (1965) by Christian Nasty with Ben Reynolds
- 24:00 NEWS
- 00:30 CANADIAN POLICE SERIES "Adam"
- 01:30 MEGA HIT Videoclips

ET-3

ET-3

- 18:00 FRENCH CARTOONS.
- 18:30 CARTOONS "The Wonderbar Journey of His Hoopster"
- 19:00 DOCUMENTARY ON SOVIET FOLK ART
- 20:00 NEWS - MAGAZINE.
- 21:00 FILM "SAVIAT NOVA" Soviet drama
- 22:45 FILM REVIEW
- 23:00 "THE GOOD DOCTOR" Franco/British series based on George Simonson's novels
- 00:40 NEWS

- 18:00 CARTOONS
- 18:30 CHILDREN'S PROGRAMME
- 19:00 MUSIC
- 20:00 NEWS - MAGAZINE
- 21:00 DOCUMENTARY: Guinness Records
- 21:30 GREEK SERIES
- 22:30 CULTURAL PROGRAMME
- 23:30 "THE WAX DOLL" Greek series
- 24:45 NEWS

FILM GUIDE

**BLAZE** (1989) American drama by Ron Shelton with Paul Newman

**CAMILLE CLAUDEL** (1988) French drama by Bruny Niellen with Gerard Depardieu

**CASUALTIES OF WAR** (1989) American war film by Bryan De Palma with Michael Fox

**THE COOK, THE THIEF, HIS WIFE AND HER LOVER** (1989) British drama by Peter Greenaway with Richard Bomerger

**CRIMES AND MISDEMEANORS** (1989) American drama by and with Woody Allen with Martin Landau Mia Farrow

**DEAD POETS SOCIETY** (1989) American drama by Peter Weir with Robin Williams

**THE DREAM TEAM** (1989) American comedy by Howard Jih with Michael Kitton Christopher Lloyd

**EVERYBODY WINS** (1989) American police film by Carl Rise with Nic Nolte

**FAMILY BUSINESS** (1989) American drama by Sidney Lumett with Sean Connery, Dustin Hoffman

**HARLEM NIGHTS** (1989) American police comedy by and with Eddy Murphy and Richard Prior

**THE LAST BET** (1989) Greek political film by Kostas Zyrinis

**LAST RITES** (1989) American thriller by Donald Bekhsano with Tom Berger

**NUOVO CINEMA PARADISO** (1989) Italian drama by Giuseppe Tornatore with Philippe Noiret, Jacques Peran

**QUE HE HECHO YO PARA MERECER ESTO** (1984) Spanish drama by Pedro Almondovar with Carmen Maura

**THE PUNISHER** (1989) American adventure by Marc Goldblat with Dol Lundgren

**SHE DEVIL** (1989) American comedy by Suzan Seidelman with Mary Streep

## Iga

Faber leżał rozbudzony. Jego organizm prawdopodobnie potrzebował jeszcze snu, ponieważ tego ze właściwie cały dzień spędził w łóżku. Umysł pracował jednak ze zdwojoną aktywnością, rozważając wszystkie możliwości, kładąc plany i rozmyślając o kobietach i domu.

Właśnie teraz, kiedy tak niewiele go dzieliło od wyostania się z obcego kraja, wspomnienia domu rodzinnego stały się boleśnie słodkie. Zaczął przypominać sobie różne blache szczegóły, jak pyszna kiełbasa pokrojona w kawalki, samochody, które jeżdżą prawą stroną ulicy, prawidłowe wysoki drzewa, a przede wszystkim swój oczyszczony głos — słowa z precyzyjnie oddanym znaczeniem, twarde brzmienie niepospółgłosek, czyste samogłoski, czasownik na końcu zdania, niepoprawna melodia i akcent. Myśli o seksualnych uniesieniach znowu wiarzalna melodia i akcent. Myśli o twarz na pościeli, makijaż rozmazany przypomniał mu Gertrudę: jej twarz na pościeli, makijaż rozmazany przez jego pocałunki, zaciśnięte mocno powieki, potem oczy z zaprzeczeniem wpatrzony w niego, rozchyłone usta z trudem łapiące powietrze i szepci: *Ja, liebste, ja...*

Bzdura. Przez siedem lat żył jak mniach, ale ona nie musiała przecież narzucać sobie jakichkolwiek ograniczeń. Odkąd się rozstali, mogła mieć dziesiątki mężczyzn. A może dawno nie żyła, zginęła od bomby RAF-u albo została zamordowana przez fanatyków, którzy odkryli, że jej nos jest o pół cala za długi, lub też przejechał ją motor w zaciemnym mieście. W każdym razie na pewno o nim zapomniała. Prawdopodobnie nigdy jej już nie zobaczy. Była jednak symbolem. Najbardziej Faber nie pozwalał sobie na snucie sentymentalnych wspomnień. Jego charakter krył w sobie pewną powściągliwość, którą Faber kulturował, znając jej ochronne właściwości. Teraz, kiedy jeden tylko krok dzielił go od wielkiego sukcesu, poczuł pewne rozluźnienie, które, nie usypiając czujności, pozwoliło jednak na małe fantazjowanie.

Trwający sztorm był jego sprzymierzeńcem. W poniedziałek za pomocą radiostacji Toma spróbuje nawiązać kontakt z lodzią podwodną i gdy burza się ucieszy, kapitan wyśle po niego szalupę do zatoki. Gdyby natomiast sztorm skończył się przed poniedziałkiem, mogła zaistnieć mała komplikacja w postaci łodzi dostarczającej żywność. W razie jej przybycia, dla mieszkańców wyspy stanie się oczywiste, że powinien wrócić nią na ląd.

Obraz Lucy pojawił się znowu w jego myślach z nową wyrazistością. Zobaczył jej płonące bursztynowe oczy, kiedy patrzyła, jak bandażuje skaleczony palec, widział jej zgrabną sylwetkę, kiedy szła przed nim na górę po schodach ubrana w luźny nęski sweter i widział duże piersi o doskonałych kształtach, gdy stała naga w łazience. Zaczął sobie wyobrażać, że Lucy pochyla się nad skaleczonym palcem i całuje go w usta, odwraca się na schodach i przyciąga go do siebie, wychodzi z łazienki i kładzie jego ręce na swych piersiach.

Przewrócił się niespokojnie na drugi bok, wściekły, że wyobrażania podsuwa mu marzenia, jakich nie miał od czasów szkolnych.

Próbował sobie przypomnieć, ile kobiet miał w życiu. Anna, Gretchen, Ingrid, jedna Amerykanka, dwie prostytutki w Stuttgarcie. Nie potrafił przypomnieć sobie wszystkich, ale nie mogło być ich więcej niż dwadzieścia.

Żadna z nich nie była jednak tak piękna, jak Lucy. Ogarnęła go wściekłość — zawróciła mu w głowie dlatego, że był już tak bardzo blisko domu i przez tyle lat nie pozwalał sobie na żadne sentymenty. Co się stało z jego wewnętrzną dyscypliną? Powinien się nieść na baczności aż do całkowitego zakończenia zadania.

No i jeszcze sprawa łodzi, która przybędzie z łądu. Musi jakoś rozwiązać ten problem. Najlepszym sposobem było uwięzienie mieszkańców wyspy. Powitalby sam przewoźnika łodzi, odebrał prowiant i odesłał go, wyjaśniając swoją obecność na wyspie odwiedzinami u kuzynów. Powiedziałby, że przyjechał na innej łodzi po to, aby obserwować tutejsze ptaki... zresztą wymyśliłby cokolwiek. Było to na razie zbyt małe zmartwienie, aby się nad nim teraz zastanawiać. Zajmie mu to trochę czasu, kiedy pogoda rzeczywiście się poprawi.

Właśnie nie miał poważnych zmartwień. Samotna wyspa, całe mile oddalona od łądu, no i jej czworo mieszkańców — nie mógł znaleźć lepszego schronienia. Opuszczenie Wielkiej Brytanii stało się w tych warunkach tak łatwe, jak wydobycie się z dzieciennego kojca. Kiedy przypomniał sobie wszystkie trudności, które musiał do tej pory przezwyciężyć, i ludzi, których zamordował (pięciu rezerwistów z Home Guard, chłopaka z Yorkshiru w pociągu, wysłannika Abwehry), wyspa stała się prawdziwym rajem.

Popływać się starcu, kaleki, kobiety i dzieci nie było zadaniem zbyt trudnym.

Lucy też nie mogła zasnąć. Nasłuchiwała odgłosów, które dochodziły ze wszystkich stron. Sztorm był jak orkestra, w której wszyscy wzięli w dexter stukac o dach, wiatr grał na fletcie gwizdząc na poddaszu, a muzykę z pianą wykonywało gliando. Stary dom trząsł i skrzypiał, poruszony przez bezlitosną burzę. Ale i w środku słychać było różne dźwięki, chociażby powolny regularny oddech, który na noc nie przeszedł w głośne chrapanie. David zapadł w głęboki sen po kilkuminutowej dawce wódki anestetycznej. Z drzewnego pokładu dochodziło szybkie i płytkie sapanie małego Jo, który rozłożył się wygodnie na łóżku połowym przysuniętym do ściany.

„Ten hałas nie pozwala mi usnąć — pomyślała Lucy. — Kogo właściwie chcę oszukać? Wiedziała, że przyczyną jej bezsenności jest Henry, który widział ją rozebraną w łazience, dotykał delikatnie jej ręk, gdy bandażował skaleczony palec, a teraz prawdopodobnie spał mocno w sąsiednim pokoju.

Właściwie niewiele jej powiedział o sobie. Wiedziała tylko, że jest kawalerem. Nie miała pojęcia, z jakich stron pochodzi, akcent nie zdradzał go w najmniejszym stopniu. Nic też nie mówił o swojej pracy, wyobrażała sobie, pewnie jest dentystą albo żołnierzem. Jak na prawnika był za mało nudny, zbyt inteligentny jak na dziennikarza, a lekarze o niczym innym przecież nie mówią, jak o swoim zawodzie. Ubrał się zbyt skromnie, żeby być adwokatem, a jak na aktora zachowywał się że zbyt dużą niesmiałością. Na pewno miał coś wspólnego z wojskiem.

Zastanawiała się, czy mieszkał sam. Może razem z matką. Albo kobietą. Ciekawe, jak się ubierał, kiedy nie łowił ryb. Oczyami wyobraziła widziała go w granatowym dwurzędowym garniturze z białą chusteczką w górnej kieszeni marynarki. Czy miał własny samochód? Jeżeli, to na pewno jakiś rzadki i całkiem nowy model, którym rozwijał niebezpieczną szybkość.

Myśli o Faberze za kierownicą swego wozy przypomniała jej samochód Davida. Zamknęła mocno oczy, żeby odpuścić nocne widziadła. Musi koniecznie zacząć myśleć o czymś innym.

Uwaga jej skoncentrowała się więc znowu wokół Henry'ego i Lucy ze zdziwieniem zdała sobie sprawę, że ma ochotę spędzić z nim noc.

Było to dość dziwne życzenie, zupełnie nie pasujące do wyznaczonych przez nią zasad, według których podobne pragnienia mogł mieć mężczyzna, ale nigdy kobiety. Kobieta po przypadkowym spotkaniu mężczyzny, który jej się spodobał, mogła zaprzęgnąć lepij go poznać, mogła nawet się w nim zakochać, nigdy jednak nie powinna odczuwać fizycznego pożądania, chyba że była... anormalna.

Próbowała wytłumaczyć sobie, że to wszystko jest śmieszne, że przecież nie będzie się kochać z pierwszym lepszym mężczyzną, z którym los ją zetknął. Nie należała przecież do kobiet tego pokroju. A jednak nie mogła przestać o nim myśleć. David i Jo spali kamiennym snem i nic nie stało na przeszkodzie, żeby pójść do pokoju Henry'ego i wślizgnąć się do jego łóżka.

Nie stało na przeszkodzie, oprócz zasad wpajanych w nią od dziecka i charakteru, który buntował się przed takim posunięciem.

Jak też zachowałby się Henry w podobnej sytuacji? Podejrzewała, że okazałby czułość i serdeczność, a nie pogardę, spowodowaną tym, że oddala mu się jak dziewczyna z Soho.

Obróciła się na drugi bok, śmiejąc się z własnej głupoty. Skąd ta pewność, że nie będzie nią pogardził? Dopiero jeden dzień minął od jego pojawienia się na wyspie, poza tym większość czasu Faber spędził śpiąc w łóżku, nie więc właściwie o nim nie wie.

Tak bardzo jednak chciała, żeby na nią znowu spojrział w swoim spojrzeniu, w którym podziw mieszał się z odrobina rozbawienia, żeby dotknął jej ciała i objął mocno.

Nie mogąc przestać o tym myśleć, wstała z łóżka i wyszła na korytarz.

Faber usłyszał kroki zbliżające się do drzwi i zareagował w sposób automatyczny. Odsunął na bok wszelkie jalone myśli i szybko wyskoczył z łóżka, podszedł do okna i stanął w najciemniejszym miejscu pokoju, trzymając sztylet w rękę.

Usłyszał, że ktoś otwiera drzwi, wchodzi do środka i zamyka drzwi za sobą. Zdziwilo go to trochę, wiedział bowiem, że zabójca zostawiłby drzwi otwarte dla ułatwienia sobie ucieczki. Wydało mu się też bardzo mało prawdopodobne, aby intruz mógł go zauważyć w miejscu, w którym stał. Przypomniał sobie jednak, że zawiązywał życie swej, może czasem przesadnej, ostrożności.

Deszcz uderzał w szyby miarowo, niemniej udało mu się wylowić nowy dźwięk od strony łóżka — odgłos czyszczonego oddechu. Rzucił się na intruza, powalił na łóżko głową w dół i przysunął sztylet do jego szyi. Nagle rozpoznał Lucy, zwołał uścisk i zapalił światło nocnej lampki.

Jej twarz wydała mu się przeraźliwie biała w słabym świetle lampy. Faber błyskawicznie ukrył sztylet, zanim zdążyła go zauważyć.

— Strasznie przepraszam — powiedział zmieszany

Przewróciła się na plecy i widząc, że siedzi na innej okrajkach z bardzo głupią miną, wybuchnęła śmiechem.

— Myślałem, że to jakiś włamywacz — dodał Faber.



# KLUB POLSKI

18 MAIZONOS  
ATENY 104.38

## BIURO KLUBOWE

INFORMACJA OGÓLNA  
ZAPISY NA KURSY  
BANK TŁUMACZEŃ  
PRZEPISYWANIE  
INFORMACJA NA  
TEL. 5240697 (TEL. 20.00)

CODZIENNIE OD  
PN-SO 17-21.30

BIBLIOTEKA (SR) 18.21.00  
CZYTELNI (ISO)

## KURSY JĘZYKOWE

J. ANGIELSKI  
J. FRANCUSKI  
J. GRECKI

BANK TŁUMACZEŃ  
FACHOWE TŁUMACZENIA

## SZKOŁA TAŃCA

ŚWIATOWY REPERTUAR

## VIDEO

DKF  
HITY  
CYKE

## GRY

PLANSZOWE  
KIEB DYSKUSYJNY  
FORUM WYPowiedzi  
DLA  
WSZYSTKICH

WYKŁADY  
ODCZYTY  
SPOTKANIA

## BAREK

POTRAWY NIE TYLKO  
POLSKIE  
STUDIUM JĘZYKOWE

WARTOŚĆ WYKONANIA WYKONANIE WYKONANIE  
OD ODDZIĘŻY WYKONANIE WYKONANIE

## BANK TŁUMACZEŃ

grupa wykładów z zakresu filologii  
językowej w zakresie tłumaczeń  
językowych  
J. angielski  
J. francuski  
J. grecki

**UWAGA!** NOWOŚĆ KURSÓW JĘZYKOWYCH  
w grupach, które kontynuują kurs języków  
w drugim etapie (drugiej części kursu)  
rozwiązane zostaną nagrody w postaci  
zwolnienia jednej osoby z opłatami  
za kurs

## SZKOŁA TAŃCA

ŚWIATOWY PROGRAM TANCECZNY

- tance standardowe
- tance latynosy amerykańskie
- disco
- blues
- rock & roll
- polka
- jazz dance
- LAMBA
- MAMBO

Zajęcia prowadzone przez parę tancerzów  
z Klubu 'ZORBA' w Gdyni

SOBOTA godz. 14.00

Niedziela godz. 10.00

## GRUPA TEATRALNA

ZAPRASZA NA SPEKTAKL

pt. "ZROBMY COŚ"

reż. Czesław Życki

POCZĄTEK godz. 15.00 KLUB POLSKI

NIEDZIELA Sala Polskiej Biblioteki

w Atenach

## SZKOŁA TAŃCA

Nabór na kurs I stopnia odbędzie

się 3.03.1990 (sobota) od godz.

14.00 - 14.30

Również prowadzony jest nabór do  
grupy zaawansowanej.

Szkoła tańca prowadzi zajęcia

w soboty w godz. 13.30 - 15.30

w niedzielę " 10.00 - 13.00

## PROGRAM VIDEO

SOBOTA 10.03.90

I. godz. 21.00-

Powrót do przyszłości cz. II-

II. godz. 23.00-

Blues Brothers-

NIEDZIELA 11.03.90

I. 19.00-

Miedzykalmi-

II. 21.00-

Kick boxer-

## Powrót do przyszłości cz. II - film

zapowiedzi w ubiegłym tygodniu  
filmu tego nie wyświetlaliśmy  
w związku z powyższym ponawiamy  
proponując.

Blues Brothers - perypetie dwóch  
braci ściganych przez policję,  
którzy pragną zaaranżować  
dawnego zespołu - doskonała muzyka,  
humor...

Kick boxer - J.K. Van Damme -  
ekscytująca scenaria, wspaniała  
gra aktorów oto wybrane tylko  
cechy niedawno prezentowanego  
na ekranach atackich filmu  
z J.K. Van Damme - filmy z serii  
sztuki walki w filmie doczekały  
się z cząstką pewnością nowego  
Berosa ekranu, na którym po smierci  
legendarnego Bruce'a Lee nie  
trzeba było długo szukać.

Zapraszamy.  
W sobotę - to jeszcze jeden znakomity  
film z J.K. Van Damme'em  
film ten zaprezentujemy w następnym  
tygodniu.

\*8-my marca- Klub Polski  
gig 1972 w tym dniu Panion czasem  
specjalnego-Panie bowiem na co dzień  
otaczacie sa należnym im szacunkiem.  
Szczególnie zaś w dniu urodzin  
Młodej Kruskiej-uważenie  
tego dnia równałyby się tendencji  
Panów do stworzenia Międzynarodowego  
dnia Pana w dniu urodzin  
Włodzisierza Ilicza Lenina-  
z tym zaś można mieć wątpliwości co  
do jedyności, że dzień ten  
Byłby wyrażeniem istoty męskości.

## OFERTY P R A C Y DLA KOBIEC

I MĘCZYŻYAN ORAZ AKTUALNE ADRESY

MIESZKAŃ DO WYJAZDÓW -

BIURO KLUBOWE w godz. 20.30 - 22.00

## KONKURS SATYRY

CAŁY styczeń '90 oraz luty '90 przysługują  
będą prace w formie pisemnej oraz w formie  
rysunku na następujący temat:

"CZŁOWIEK CZŁOWIEKOMI POLAKIEM"

Prace powinieli uwzględnić

1. czas

2. miejsce

3. okoliczności

Prace należy oznaczyć godłem, przedłożyć  
Na początku marca prace przesłać do specjalnej  
JURY. Przewidziane są nagrody.

## KONKURS Z WIEDZY O POLSCE I GRECJI

KONKURS ten przewiduje dwie części:  
Cześć pisemna, i. złożyć prace pisemną do końca  
miesiąca Lutego '90 na następujące

tematy- a) Konstytucyjny Rząd Rzeczypospolitej  
Polskiej, a układ się po II-giej Wojnie  
Światowej w Europie.

b) Kształt pojęcia 'demokracja'

w okresie klasycznym Starożytności  
Grecji.

Objętość pracy dowolna, nie mniejsza jednak  
niż dwie strony maszynopisu.

Cześć ustna; po wyłonieniu z pierwszej turki  
konkursu piątki, najlepsze prace  
autorzy tychże mogą starać w ramach drugiej  
części. Przewidziano jest seria punktowanych  
pytań ze strony JURY oraz jedno pytanie

ze strony publiczności.

DWIE PIĘKNE NAGRODY TO BILETY NA JEDNĄ  
Z NAJPIĘKNIJSZYCH WYSTAW GRECJI

SANTORINI

## AUTOKAREM DO POLSKI

GRECJA - POLSKA (Ateny - Chios) 1990

Autokar do Polski - wyjazd 9.04.1990

Liczba miejsc ograniczona.

Przedpłaty (do dnia 15.03.1990) z  
informacją,

w Biurze Klubu Polskiego.  
Tel. 5240697 codziennie po 20.00

# OGŁOSZENIA

## STUDIUM JĘZYKOWE

TEL. 5240697 (po 2000)

ANGIELSKI  
FRANCUSKI  
GRECKI

-GRUPY DO  
10 OSÓB

-FILOLODZY PO  
UNIWERSYTE-  
TACH

-KURSY DLA  
POCZĄTKUJĄCYCH  
ŚREDNIO-  
ZAAWANSOWANYCH  
ZAAWANSOWANYCH

### BANK TRUMACZEN

grupa wysoko kwalifikowanych  
filologów poleca swoje usługi  
w zakresie tłumaczeń.

ANGIELSKI  
FRANCUSKI  
GRECKI

Tylko dla wytrwałych

Wśród uczestników kursów je-  
zykowych prowadzonych w stu-  
dium językowym Klubu Polskiego  
losowane są dla grup kontynu-  
ujących na wyższym etapie nagro-  
dy w postaci zwolnienia z opłat  
jednej osoby w każdej grupie  
z dwumiesięcznej części kursu.

### METODY

#### TRADYCYJNA-

Pomoc nauczyciela, podrecznika,  
wykład, konwersacja,  
2x w tygodniu

2-wie godz. lekcyjne \*\*\*\*\*  
Jednostka kursowa trwa 4 mie-  
siące, po czym następuje kon-  
tynuacja na wyższym poziomie.

**INTENSYWNY** - PODSTAWY ANGIELSKIE  
GO W JEDEN MIESIĄC - 4x w tygodniu po  
dwie godz. Wspomaganie metody audio-  
wizualna.

**DOBRY START DO DAJSZEJ SAMODZIELNEJ  
PRACY.**

**KURS AUDIO-WIZUALNY**  
KURS OPARTY NA METODZIE kontaktu z  
językiem żywym poprzez kasety video.

**AMERYKAŃSKI ANGIELSKI**  
DLA ŚREDNIOZAAWANSOWANYCH I ZAAWANSO-  
WANYCH

**KOMPLETY 24-RO KASETO-  
WEGO (ZE SKRYPTAMI) KURSU**

/FIRST STEP IN ENGLISH/ - intensywny  
kurs języka angielskiego - dr Henryk  
Krzyżanowski

Do zamówienia w Klubie Polskim

Ksero CZTEROTOMOWEGO SŁOWNIKA  
J. Stanisławskiego  
180.000 wyrazów  
do zamówienia w Biurze Klubu  
Polskiego.

# OGŁOSZENIA

## LOKAL

Do wynajęcia

duża garsoniera wraz z wy-  
posażeniem (okolica kościo-  
ła)

Wiadomość u kolporterów  
"Kuriera Ateńskiego"

## LEKARZ

Polski specjalista

CHIRURG

przyjmuje ponownie przy ul.  
TAXILOU 121

Dojazd autobusami 22u i 221  
do przystanku oznaczonego  
6H Ilision

Godziny przyjęć : ponie-  
działki, środy, piątki  
w godzinach od 18-tej  
do 20-tej.

Lekarz udziela porad rów-  
nież z dziedziny medycyny  
ogólnej i chorób skóry.

## NAUKA

GRECKI W SIEDM

DNI?

Tak! to zupełnie możliwe!  
Podstawowe zasady, pols-  
kie litery, słownictwo  
do pracy,  
trening, trening, trening...

tel 522 16 77 DIMITRI

do godz. 22-giej

## ZAMIENIĘ

Zamienię Fiata 125 na mo-  
toocykl.

Kontakt : Klub Polski

od 20 - 22-giej.

tel. 52-406-907

## SERWIS-NAPRAWA

lodówek, pralek, pieców  
elektrycznych.

Nr telefonu :

86-27-429 od godz 19-tej  
do 21-ej.

Piotrek

## LEKARZ

Dr med. Wojciech Dulowski  
Chirurg-ortopeda-traumato-  
log.

Przyjmuje:

Ateń - Mikras Assias 34  
Tel. 7708 915

## ARIS - FURS

FOX ★ MINK ★ ASTRAKHAN ★ RACCOON  
BLAMY ★ FUTRA ★ KARAKULY ★ NORKI

CENY HURTOWE

ATHENS - OMONIA VILARA STR. 4  
TSALDARI (PIREOS) ST. 8 (II) P.

ARISTIDIS KONSTANTINIDIS TEL. 52 31 130

## TOAST CENTER

8.AHARNON <sup>4<sup>30</sup></sup>  
- 23<sup>30</sup>  
okolice

PL.VATIS

poleca:

piwo kufłowe, sandwiche,  
kawa, WÓDKA wyborowa  
oraz OBSŁUGA W JĘZYKU  
POISKIM !

W lokalu znajduje się też  
tablica ogłoszeń z infor-  
macjami na temat mieszkań  
i pracy.

# SPORT

## Piłka nożna

W sobotę i niedzielę (314 marca) piłkarze I ligi rozegrali 16-tą (pierwszą rewanżową) rundę spotkań. Pady następujące wyniki:

1) Śląsk Wrocław - Zawisza Bydgoszcz	0:1,	7) GKS Katowice	24	19-7
2) Jagiellonia Białystok - Zagłębie Sosnowiec	1:1,	2) Zagłębie Lubin	22	22-14
3) Lech Poznań - Zagłębie Lubin	3:1,	3) Lech Poznań	21	25-17
4) Górnik Zabrze - Ruch Chorzów	3:0,	4) Górnik Zabrze	21	23-15
5) Wisła Kraków - Olimpia Poznań	1:1,	5) Zawisza Bydgoszcz	21	20-12
6) Widzew Łódź - Motor Lublin	0:0,	6) Legia Warszawa	20	19-12
7) GKS Katowice - LKS Łódź	0:1,	7) Ruch Chorzów	18	25-19
8) Stal Mielec - Legia Warszawa	0:0	8) Olimpia Poznań	18	17-13
		9) Wisła Kraków	17	19-21
		10) Stal Mielec	14	12-16
		11) LKS Łódź	13	17-22
		12) Zagłębie Sosnowiec	11	12-18
		13) Jagiellonia Białystok	11	11-19
		14) Motor Lublin	11	7-17
		15) Śląsk Wrocław	9	12-22
		16) Widzew Łódź	5	12-27

## Ile zarabiają szachiści?

**KRZYSZTOF PYTEL**  
mistrz międzynarodowy

W najbliższym meczu o mistrzostwo świata fundusz nagród przypadający do podziału pomiędzy obu rywali (jednym z nich będzie broniący tytułu Garri Kasparow z ZSRR) wyniesie być może nawet trzy miliony dolarów. Mecz jednak odbywa się raz na trzy lata i uczestnicy w nim tylko dwóch ludzi. A jak zarabiają inni czołowi szachiści świata?

Otóż Garri Kasparow i Anatolij Karpow, gdy podziлили pierwsze miejsce w Skelleftea (ostatni z turniejów o Puchar Świata minionego cyklu) to zainkasowali po 17.500 dolarów. Dalsi odpowiednio mniej. Był zaś to turniej 16 kategorii, a więc teoretycznie „najsilniejszy” z możliwych.

Natomiast za cały, dwuletni, cykl Pucharu Świata podział nagród był następujący:

Garri Kasparow - 100.000 dolarów USA

A. Karpow - 75.000

W. Salow - 50.000

J. Ehlwest - 40.000

L. Ljubojević - 30.000

Tak wygląda czołówka. Natomiast najniżej uplasowani na miejscach 20-25 A. Jusupow, B. Spasski, P. Nikolić, W. Korcznoj, J. Hjortarson i J. Nogueiras otrzymali po 8.000. Dużo to czy mało?

Innym źródłem dochodów czołowych graczy są publikacje. Większość wybitnych arcymistrzów pisze książki. Prowadzą też stałe działy szachowe w rozmaitych gazetach. Niektórzy posiadają własne czasopiśma szachowe. Ponadto występują z lekcjami i pokazami (symulanty). Na szczytach - jak wszędzie - żyje się nieźle.

A dalej...

## KRÓTKO

● W pierwszym półfinałowym meczu mistrzostw świata w piłce ręcznej Polska przegrała z Hiszpanią 17:24 (10:13).

Po 16 kolejkach tabela przedstawia następująco:

1) GKS Katowice	24	19-7
2) Zagłębie Lubin	22	22-14
3) Lech Poznań	21	25-17
4) Górnik Zabrze	21	23-15
5) Zawisza Bydgoszcz	21	20-12
6) Legia Warszawa	20	19-12
7) Ruch Chorzów	18	25-19
8) Olimpia Poznań	18	17-13
9) Wisła Kraków	17	19-21
10) Stal Mielec	14	12-16
11) LKS Łódź	13	17-22
12) Zagłębie Sosnowiec	11	12-18
13) Jagiellonia Białystok	11	11-19
14) Motor Lublin	11	7-17
15) Śląsk Wrocław	9	12-22
16) Widzew Łódź	5	12-27

● W rozgrywanych w Karlsruhe międzynarodowych mistrzostwach RFN w tenisie stołowym męska reprezentacja Polski z Andrzejem Grubbą i Leszkiem Kucharskim po zwycięstwie 3:2 w 1/4 finału z Japonią awansowała do półfinału, gdzie niespodziewanie przegrała z Belgią 2:3. Belgowie wyeliminowali wcześniej Szwecję, ZSRR i Jugosławie.

● W kontynuowanych w Arnheim (Holandia) mistrzostwach Europy w strzelectwie z broni pneumatycznej padły trzy rekordy świata juniorów. Ustanowili je Suzana Skoko (Jugosławia), która w strzelaniu z karabinka uzyskała 395 pkt. oraz Oliver Gaspar (Węgry), który z takiej samej broni wystrzelał 592 pkt. Trzeci rekord padł w konkurencji drużynowej junierek w strzelaniu z karabinka, a ustanowiła go reprezentacja ZSRR - 1170.

Reprezentanci Polski zajęli trzecie miejsce w strzelaniu z pistoletu pneumatycznego. Wygrała ekipa ZSRR przed Węgrami.

● Udanie rozpoczął w Amiens (Francja) turniej o Puchar Europy w hokeju na trawie w hali mistrzowie Polski - zespół Pomorzańska Toruń. W pierwszym spotkaniu Polacy pokonali mistrza Irlandii Holywood 8:10:4. Gorzej było już w drugim meczu, w którym Pomorzanie przegrali z mistrzem RFN - RW Koeln 8:10.

● Bardzo zastępny i jeden z najstarszych klubów w kraju „Cracovia” jest bliska bankructwa. W tej chwili - jak stwierdził prezes, Mariusz Zawada - klubowi potrzeba żeby istniał, 3 miliardy zł.

## ILE WARTĘ JEST ŻYCIE BOKSERA?

Złamana szczęka, rozcięty łuk brwowy, boksera padał (skutek mikrourazów), choroba Parkinsona, a wreszcie śmierć. Na to wszystko narażają się polscy bokserzy walczący w rozgrywkach ligowych.

Powie ktoś: Ale przecież za to ryzyko dostają pieniądze. Niemalże!

Czy płacą im jednak za świadome narażenie życia? Ile warte jest w tej chwili życie pięściarza?

Trener wiedział, że jego młody zawodnik ma niewielkie szanse na zwycięstwo w walce z o wiele starszym przeciwnikiem. Zwłaszcza że mecz rozgrywany był przed obcą publicznością. Mimo to zdecydował się „wstawić” go do skład. Za każdą walkę oddaną walkowerem trzeba przecież płacić Polskiemu Związkowi Bokserskiemu karę pieniężną. Poza tym dewiza szkoleniowca było: Młody musi się wprawiać, „otrzącać” na ringu. W razie czego zawsze zdąży rzucić rękawkę na ring.

Niestety, tym razem się nie udało. Trener nie zdążył. Chłopak został odwieziony do szpitala ze złamaną szczęką.

Później był proces sądowy. Zgodnie z faktami winnym uznano trenera. Nikt nie mówił o przepisie PZB przewidującym kary pieniężne za oddanie pojedynku bez walki.

Tymczasem ten przepis w dalszym ciągu, mimo upływu kilku lat od opisanej sprawy, funkcjonuje. Za walkower w I lidze trzeba płacić 200 tys. złotych, w II lidze — 150 tys., w III — 100 tys. Tyle warte jest w tej chwili życie i zdrowie boksera. I tylko niektórym ludziom wydaje się, że jest ono bezcenne. Tak jak życie każdego normalnego człowieka nie będącego sportowcem.

Gdyby zaś komuś nie podobał się układ narzucony przez PZB i na przykład chciał wycofać się z rozgrywek ligowych, to... na to także jest przepis: „Za wycofanie się z rozgrywek I ligi, klub płaci 5 mln złotych”. (PC)

## KRÓTKO

• Pierwszym na świecie człowiekiem, który przeplynał dystans 100 m st. grzb. poniżej 34 sek. jest 22-letni Kanadyjczyk Mark Tewksbury. Podczas zawodów na 25-metrowej pływalni w Saskatoon. Tewksbury uzyskał czas — 53.69. Jest to najlepszy na świecie rezultat w tej konkurencji, dotychczas rekordowy wynik należał od 1985 r. do Dirka Richtera (NRD) — 54.20.

Kolejne miejsca zajęli także Kanadyjczycy: Deke Botsford — 56.30 i Eddie Parent — 58.81.

• W Halifax rozpoczęły się mistrzostwa świata w łyżwiarstwie figurowym. W konkurencji solistów po łyżwach obowiązkowych prowadzi Richard Zander (RFN). Grzegorz Filipowski jest czwarty.

• W zaległym meczu I ligi koszykarzy AZS Koszalin przegrał z Lechem Poznań 89:93 (49:54). AZS i Górnik Wałbrzych stoczą barażowe pojedynki z wicemistrzami II ligi o prawo pozostania w ekstraklasie.

• Tytuł mistrza Polski w skokach narciarskich, w konkursie rozegranym na Średniej Krokwi zdobył Jan Kowal — 224,4 pkt. (79,5 i 79 m). Wśród juniorów najlepszy był Stefan Habas z notą 177,2 (70,5 i 69,5 m).

• Turniej szachowy w Linares zbliża się do końca. W przedostatniej, 11 rundzie bezkompromisowość nie była cechą dominującą. Padły cztery remisy, jedna gra została przełożona, a jednej nie dokonano.

Mistrz świata Garri Kasparow tym razem zremisował czarnymi po 41 posunięciach w obronie królewsko-indyjskiej z Aleksandrem Bieljawskim obaj ZSRR. Kasparow nadal przewodził stawce 12 arcymistrzów z 7 pkt. z 10 partii, ale wyprzedza kolejnych graczy Borysa Gelfanda i Walerego Salowa (obaj ZSRR) tylko o 1 punkt, co stwarza teoretyczne szanse wyprzedzenia (Gelfand) i zrównania się (Salow) tym zawodnikom. Gelfand ma bowiem dwie odłożone partie, a Salow z powodu zaziębienia przełożył partię 10 rundy z Borisem Gulko (USA).

Człódką tabeli po 10 rundach (przed dogrywkami): 1. Kasparow — 7 pkt., 2. Gelfand — 6 (2 partie odłożone), 3. Salow — 6 (1), 4. Iwańczuk — 6, 5. Short — 5,5, 6. Gulko — 4,5 (1).

## Zamiast na służbie — w rowie

Kilka dni po tym, jak żołnierz Dariusz Czykier, w budzących mieszane uczucia okolicznościach przeszedł z klubu Jagiellonia Białystok do Legii Warszawa, ów młody człowiek stał się ponownie „bohaterem”, tym razem kronik milicyjnych.

W niedzielę wieczorem w Białymstoku doszło do wypadku drogowego z udziałem D. Czykiera. Jego czerwoną Polonez, w którym oprócz właściciela znajdowało się jeszcze dwóch pasażerów, rozwiniętą nadmierną szybkością, po czym „dachował”. Jeden z pasażerów, z obrażeniami ręki i głowy, trafił do szpitala.

Wszyscy trzej znajdujący się w samochodzie mężczyźni, byli

ponoć w stanie wskazującym na apoplezję alkoholową, co potwierdziły badania alkometrem (u Czykiera stwierdzono 2,56 promila). Z pierwszego meldunku milicyjnego wynika, że Polonezem nie kierował jego właściciel. Dochodzenie pozwoli ustalić, czy było tak w istocie.

A tak na marginesie, czyżby wiadomość sprzed kilku dni, że decyzją ministra obrony narodowej, D. Czykier został w trybie natychmiastowym skoszarowany, okazała się nieprawdziwa? Wszystko na to wskazuje. Wielka szkoda, uważam bowiem, że akurat w tym przypadku rekrutowi Czykierowi przydałoby się nieco musztry. Bardziej niż pieniądze, które jak widać, nie mają nań największego wpływu. Co Wy na to Panowie Oficerowie? (MM)

## Na początek Wembley

W poniedziałek w Londynie spotkali się przedstawiciele piłkarskich federacji Anglii, Irlandii, Turcji i Polski, ustalając terminarz spotkań eliminacyjnych mistrzostw Europy w grupie VII.

Oto pełny terminarz meczów w grupie VII: 17.10.90 Anglia — Polska, Irlandia — Turcja, 14.11.90 Irlandia — Anglia, Turcja — Polska. 27.03.91 — Anglia — Irlandia, 17.04.91 Polska — Turcja 1.05.91 Turcja — Anglia Irlandia — Polska, 16.10.91 Polska — Irlandia, Anglia — Turcja, 13.11.91 Turcja — Irlandia, Polska — Anglia.

# MASZTALSKI ...

- Ma pan do siebie, panie Masztalski, dzisiaj umi arcy-  
tu albo dzisiaj złytych - zwraca się do niego -  
- To ja sobie wezmę nie rzygaj złytych - decyduje ostatecz-  
nie

- Może nam pani coś powie o sobie i tym mieście, stary  
napisał pani na początku - pisała dziewczynę się za-  
- Zaskrywało ci się niekiedy? -  
- A jakieś białe szczepionki?  
- To był parętyk, wysoki sądzić

Efik jako świadek czeka na wezwanie do sali sądowej. W  
chodzą wózki i wala  
- Przewalają  
- Ty - padłszy do niego Efik - jak szare po...  
wóz niezerpał łuski

II cel sprząkaj się, komik  
- Cofnę się tak, żebyś stronił i...  
- Brak mi pecha. Nawet jeśli się nie...  
- daniem z...  
- jak...  
- jak...

- Gdzie pan się ucieka - pisał w...  
- Jest też i...  
- A to bardzo interesujące. Zaczaj pan...  
- wygnać

- Miałe w...  
- Znała przysłała was...  
- Swój...  
- Prowadzi...  
- jak...



# OGŁOSZENIA



## KURS ANGIELSKIEGO

FIRST STEPS IN ENGLISH

komplet 12 kaset 90 ca min

Wydawca: Prószyński

w soboty w cenie 19 zł

w niedzielę w cenie 17 zł

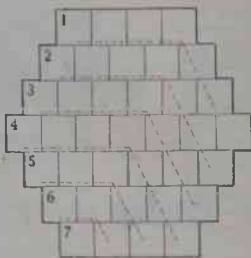
Przy: Kraków, Polska 100-01 M 1011-1012

WYDAWCA: PRÓSZYŃSKI

WYDZIAŁ: 100-01 M 1011-1012

Wydawca: Prószyński

## 5. KRZYŻÓWKA LUBELSKA



**WYRAZY ŁAMANE:** 1. ziemiak, 2. dydełki, 3. zupa na mięsie pogody, 4. przemyśle między częściami, obudowy mającej na celu ich wzmocnienie, 5. belka po obu stronach, otwórców okiennych lub drzwiowych, 6. powtarzający się skłuz jednego lub kilku męczy.

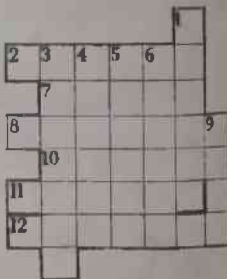
**WYRAZY POZIOME:** 1. szlachecki znak rodowy, 2. z uchwytami do noszenia, 3. odmiana jadra atomowego, 4. uczucie bezradności i bezsilności, 5. Anquilla anquilla — drapieżna ryba słodkowodna, 6. nakrycie głowy papieża, 7. znany warszawski klub sportowy.

„SWADA”

## 6. KRZYŻÓWKA

**POZIOMO:** 2. potoczne określenie drętwienia zębów, 7. motyw w literaturze jako statyczny element tradycji, 8. bezbarwna odmiana gipsu, 10. rodzina jajorodnych jaszczurek, 11. kraj z jeziorami Winnipeg, 12. był groźny jacykiem, a Gerwazy ręką.

**PIONOWO:** 1. słynna aktorka włoska, znakomita odtwórczyni ról w filmach F. Felliniego, 3. służą pasażerom na statku, 4. wykorbiecie walu, 5. raport o stanie i projektach za gospodarowania lasu, 6. w filozofii: elementarny składnik rzeczywistości, 9. załączenie wojskowe.



WYDAWCA: TADEUSZ CIŚLAK  
RED. NACZ. MAGDALENA SZMYGİN  
ADRES REDAKCJI: ATHENS SATO-  
VRELANDOU 31/27, GREECE 104-31

1400796 - 04820708 - 100 0000